

REPUBLIKA

Rok I | ŁÓDZ CZWARTEK 8 PAŹDZIERNIKA 1925 r. | NUMER POJEDYNCZY 20 GROSZY | № 71
 REDAKCJA i ADMINISTRACJA PIOTRKOWSKA 49. | WYDANIE PORANNE. | TELEFONY REDAKCJI 27-24, 36-43, 36-44.
 GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU | TELEFON ADMINISTRACJI 22-14.

Sejm liczy głosy

za i przeciw p. Grabskiemu.—„Wyzwolenie“ postawi jutro wniosek o wyrażenie votum nieufności gabinetowi i rozwiązanie Sejmu. — Żydzi przechodzą do opozycji, ale p. Grabskiego nie chcą obalić.—Stanowisko N.P.R. i „Piasta“ niewyjaśnione.

Premjer chce zaszachować izbę zjazdem w Locarno

(Telefonem od sprawozdawcy parlamentarnego „Il. Republiki“)

Specjalny korespondent „Ilustrowanej Republiki“ (G. W.) donosi z Warszawy:

W dniu wczorajszym w sejmie było spokojnie. Wprawdzie po kuluarach kręciło się sporo posłów, ale żadna sensacja nie ujrzała światła dziennego.

Naogół suwereni poświęcali czas refleksjom i przewidywaniom.

Wobec tego, że klub „Wyzwolenie“ postanowił wystąpić w piątek na plenum z wnioskiem o wyrażenie gabinetowi votum nieufności i rozpisaniu nowych wyborów, posłowie obliczali szanse tego wniosku. Jego zwolennicy doliczyli się w godzinach obiadowych 184 głosów przeciwko p. Grabskiemu, na które złożyła się rzekomo kluby: „Wyzwolenie“, mniejszości, związek chłopski (grupa posła Bryla), N. P. Ch. (grupa posła Wojewódzkiego), N. P. R. i „Piast“.

Tymczasem taki rachunek jest przesadnie optymistyczny. Stanowisko „Wyzwolenia“ nie ulega wątpliwości. Poseł Bryl oświadczył mi kategorycznie, że jego grupa będzie obalała gabinet, stanowisko N. P. Ch. i słowiańskich mniejszości nie ulega również wątpliwości. Ale na tem właściwie koniec. Inne wymienione kluby są bardzo niepewne. Do N. P. R.

nawet najwięksi optymiści nie mają zbyt dużego zaufania. „Piast“ może sobie łatwo pozwolić wyperswadować, że korzyści, oczywiście dla niego, będzie nie obalać gabinetu. Wreszcie taktyka żydów pozostaje, mimo wszystko, pod znakiem zapytania. Wprawdzie koło żydowskie uchwaliło przejść do opozycji, ale wniosek pos. Hartglasa, opiewający, że rząd zerwał ugodę z żydami, został odrzucony 26 głosami przeciwko 8. Opozycja wobec tego może się ograniczyć do bierności.

Wogóle zachodzi ewentualność, że przy głosowaniu wniosku o votum nieufności okaże się poprostu... brak quorum. Do takich absurdów doprowadza marazm i tchórzostwo, panoszące się w izbie ustawodawczej.

Niezwykle ciekawe szczegóły o przygotowaniach do obecnej sesji sejmu przedostają się obecnie na forum publiczne. Okazuje się, że zwołanie izby traktowane było przez rozmaite strony, jako posunięcie taktyczne.

Podczas gdy marsz. Rataj rozmawiał „nieobowiązująco“ z endecją na temat odrodzenia „dziewiątki“ (chjeno-piasta)

i gdy rozmowy zdawały się szczęśliwie dobiegać końca, czyniono początkowe przygotowania do zwołania izby i położenia p. Grabskiego. Kiedy następnie okazało się, że ta kombinacja polityczna nie daje się obecnie zrealizować, usiłowano odwrócić zwołanie sejmu i zacząć nagłe perswadować „Wyzwoleniu“, które parło do rozpoczęcia sesji, że materiały jeszcze nie są przygotowane, że zrodziły się przeszkody natury technicznej etc. Tu jednak zaszedł zwrot nieoczekiwany. Ze strony rządu zjawiała się całkiem niezwykła tęsknota do sejmu. Szło o to, aby sejm zebrał się i głosował nad votum nieufności przed, albo najwyżej podczas konferencji Locarno. Premjer uważał widocznie, że polityczne względy zaszachują izbę i nie pozwolą żadnemu ze stronnictw wywoływać przesilenia w tak poważnym momencie międzynarodowym. Ponieważ postawienie wniosku nieufności przez słowiańską mniejszość nie ulegało wątpliwości, liczone, że wniosek upadnie olbrzymią większością, a wobec tego na pewien czas przynajmniej gabinet będzie miał spokój. Tem się również tłumaczy, że nowe pełnomocnictwa już zostały ogłoszone. Idzie o to, aby przy terytorialnym ogniu upiec dwie pieczenie.

Umowa miasta z elektrownią Łódzką

zatwierdzona przez Radę ministrów.

Warszawa, 7 października
Polska Agencja Telegraficzna.

Rada ministrów na posiedzeniu w dn. 7 października 1925 r. powzięła następującą uchwałę:

1) przeniesienie na m. Łódź praw wy-

kupu zakładów elektrycznych, znajdujących się w tym mieście

2) uchylene zarządu państwowego nad znajdującym się w Polsce majątkiem Towarzystwa Elektrycznego Oświetlenia z r. 1886.

Amerykanie chcą nam udzielić pożyczki wzamian za koncesje kolejowe.

Warszawski koresp. „Il. Republiki“ telefonuje:

Wczoraj podawaliśmy, że przy udziale posła Stanów Zjednoczonych, p. Stetsona, prowadzone są z rządem polskim rokowania o udział kapitałów amerykańskich w eksploatacji kolei polskich.

Wiadomość ta, na podstawie dalszych informacji, przez nas otrzymanych, potwierdza się. Okazuje się, że zabieg kapitału amerykańskiego zmie-

rzają do następującego ujęcia sprawy: 1-o kapitał amerykański weźmie udział w inwestowaniu istniejących już linii kolejowych;

2-o kapitałowi amerykańskiemu będzie dana możliwość sfinansowania względnie udziału w sfinansowaniu udzielonych już koncesji na budowę nowych linii kolejowych;

3-o pożyczka i wszelkie sumy zwrotne gwarantowane byłyby wpływami z eksploatacji linii kolejowych w Polsce.

Przyjęcia u marsz. Rataja.

Warszawa, 7 października
Polska Agencja Telegraficzna.

W dniu dzisiejszym marszałek Rataj przyjął prezesa najwyższej izby kontroli państwa Żarnowskiego, delegację zjazdu rzemieślników żydowskich oraz delegację wiecu akademickiego w osobach studentów: Kopackiewicza, Gawlickiego i Niemskiego, którym towarzyszył poseł Niedziałkowski.

Pan marszałek obiecał postulaty zgłoszone mu przez delegację rozpatrzyć i poprzeć u miarodajnych czynników.

Cziczerin jedzie do Meranu.

Londyn, 7 października.

„Daily Telegraph“ donosi z Rzymu, że Cziczerin przybędzie w dniach najbliższych do Meranu. Ambasador sowiecki w Rzymie wyjechał już do Meranu, dla przygotowania Cziczerinowi przyjęcia.

Eksplzja na lokomotywie 5 osób zabitych, jedenaście rannych.

Królewiec, 7 października.

W fabryce celulozy Radnik eksplozował z niewyjaśnionej przyczyny u kocioł przy lokomotywie polowej.

Siła eksplozji była tak silna, że część lokomotywy wysadziła przyległą ścianę warsztatu, zabijając pięć osób i raniąc je dnoześnie, w tem kilka ciężko.



Modernizacja Turcji spóczesnej postępuje bardzo szybko naprzód. Na fotografii naszej widzimy prezydenta Mustafę Klemala-Paszę, który wydał zakaz noszenia fezów

Śmierć atlety Breitbarda.

Berlin, 7 października

W dniu dzisiejszym zmarł tutaj w leżnicy prywatnej światowej sławy atleta Zygmunt Breitbard. Był on od kilku tygodni chory na zakażenie krwi, spowodowane ranką w rękę, którą zadał sobie wbiłając gwóźdź. Breitbard liczył 36 lat.

Bank dla handlu i przemysłu podwyższa kapitał akcyjny.

Warsz. kor. handlowy „Il. Republiki“ telefonuje:

Na ogólnym zebraniu akcjonariuszy Banku dla Handlu i Przemysłu, który ostatnio ogłosił niewypłacalność, uchwalono, iż likwidacja banku miałaby katastrofalne skutki.

Wierzyciele w razie ogłoszenia upadłości nie mogliby liczyć nawet na otrzymanie 10 proc. swoich należności. Niezależnie od powyższego upadek banku, który był inkasentem wielu banków i firm handlowych zagranicznych, podważył zaufanie zagranicy do banków polskich.

Wobec powyższego uchwalono utrzymać bank w ten sposób, iż poważniejsi wierzyciele podzielą między siebie nową emisję akcji do wysokości swych wierzytelności. Kapitał zakładowy banku podwyższono o 35 milj. złotych.

Rokowania handlowe polsko-niemieckie w Berlinie.

Berlin, 7 października

Polska Agencja Telegraficzna.

Korespondent PAT w Berlinie donosi, że w dniu 6. b. m. delegacja niemiecka do rokowań z Polską otrzymała od delegacji polskiej część materiałów, dotyczących nowych zarządzeń rządu polskiego w dziedzinie handlowej.

W rozmowie, jaka przy tej okazji się odbyła, zostało ustalone, że po wręczeniu przez delegację polską dalszych odpowiedzianych materiałów, co nastąpi w najbliższym czasie, ustalona będzie podstawa do dalszych rokowań o konwencje handlowe.

Amerykańska obroża na szyi Europy.

Dnia 31 lipca 1919 roku prezydent Wilson oświadczył w senacie amerykańskim:

„Z Francją łączą nas węzły przyjaźni, które są i będą dla nas zawsze święte. Pomogliśmy naprawdę zmóc jej wroga, który był zarazem i naszym wrogiem, ale dług nasz wobec Francji nie jest spłaconym. Długu tego nic nie może zrównoważyć”.

Ze strony faktycznej w przemówieniu prezydenta ówczesnego Stanów Zjednoczonych była niewątpliwie racja, gdy wspominał o niebezpieczeństwie, które groziło zarazem i Ameryce.

W razie wygranej Niemcy byłyby się zwróciły i przeciw Stanom Zjednoczonym, jako przeciwnikowi. Przystępując do wojny przeciw Niemcom brały Stany na swe barki i własne ryzyko w tej olbrzymiej walce, której finału nie można było przewidzieć.

Określając wojnę ze strony moralnej, prezydent Wilson uważał za właściwe podkreślić dług wdzięczności dla Francji, która poniosła największe ofiary i zdecydowała o wyniku zapasów wojennych.

Od roku 1919 do 1925 zmieniło się bardzo dużo w poglądach decydujących kier rządowych i finansowych Ameryki na kwestię długów wojennych.

Zmieniły się poglądy i to tak radykalnie, iż rząd i finansjera amerykańska uważają za właściwe żądać od Francji „przez wdzięczność“ procentów nie tylko od sum pożyczonych, ale i od dostaw wojennych.

Prawda! żądają tego samego od Anglii, Belgii, od Włoch. Otrzymali już nawet od Anglii procenty i raty długów, zmusili Belgię do podpisania umowy wiążącej ją na lat 62.

Tak. W żadnym atoli wypadku nie zarysowała się wyraźniej i dobitniej polityka finansowa powojenna Stanów Zjednoczonych, jak w okresie kilkoniowych pertraktacji J. Caillaux z aniołami stróżami skarbu dolarowego w Waszyngtonie.

Francja winna jest Stanom Zjednoczonym 4 miliardy 850 milj. dolarów tytułem długów wojennych. W tej sumie figuruje już pozycja materiałów i dostaw wojennych, których olbrzymie stoki zostały po wojnie we Francji.

Stoki te sprzedane zostały Francji t. j. rządowi za sumę 400 milj. dolarów. Była to zatem transakcja handlowa, powojenna.

W chwili zawarcia kontraktu kupna dolar równał się 7 frankom 25 cent. Natomiast się zatem Ameryce 2 miliardy 900 milj. franków.

Dzisiaj, przy kursie 21 fr. za 1 dolara należność wynosi 8 miliardów 400 milj. franków.

Różnica na niekorzyść Francji 5 miliardów 500 milj. franków!

Amerikanie sprzedając swe stoki wojenne mieli zamiar zrobić zapewne interes niezupełnie klepski.

Ale... i tu następuje gwóźdź businessu.

Stany Zjednoczone t. j. finansjera i rząd, liczą sobie procent w dolarach od sumy sprzedażnej, która obciąża aljan- nieść okrągła sumkę 20 milj. dolarów czyli 420 milj. franków rocznie, licząc wstecz od r. 1919!

To jedna strona rokowań waszyng- tonskich.

Przy ogólnym obrachunku, jaki zaproponował p. Caillaux, sumy, które miała Francja spłacić drogiemu (istot- nym) sprzymierzeńcowi wyniosłyby w

ciągu lat 62 astronomiczną liczbę 5 miliardów 820 milj. dolarów. Wskutek narastania procentów suma długu francuskiego urosłaby zatem z 4,8 miljarda do 5,8 miljarda dolarów.

Gdyby p. Caillaux podpisał cyrograf waszyngtoński, znaczyłoby to, iż dwie generacje Francji obciążone by zostały olbrzymim ciężarem miliardowych rat rocznych wysyłanych w walucie dolarowej dla zaspokojenia apetytu mola- ha finansowego z za Oceanu.

Znaczyłoby to też, iż stosunki między państwowe na kontynencie europejskim uległyby nowej depresji: wyżyłowana Francja starałaby się wydusić pieniądze od Niemiec, Anglia zwróciłaby się z żądaniem spłaty długów do Francji, tarcia finansowe przeistoczyłyby się wkrótce w tarcia polityczne.

Konferencja waszyngtońska rozbiła się. Rozbiła się, albowiem ostatnie propozycje p. Caillaux nie zadowolili polityków i finansistów amerykańskich.

Stało na prowizorium pięciolet- niem, którego los zresztą nie jest jeszcze przesadzony, bo musi być ono zaratyfikowane przez parlamenty dłużnika i wierzyciela.

Słowa wygłoszone przez prezydenta Wilsona w 1918 roku okazały się pustym dźwiękiem.

Finansjera amerykańska, pod naciskiem której działa rząd Stanów, ujmuje sprawę długów wojennych od strony ani moralnej, ani sentymentalnej.

Wizja ona, czuje swą hegemonję nad ośrodkami finansowymi, wyniszczonej i pokłóconej Europy i hegemonję tę zamierza wykorzystać tak, aby poddać

swęj władzy całą gospodarkę Europy.

Czy i ile powiedzie się finansjerze amerykańskiej zakucie Europy w okowy zależności od Wallstreet — trudno przesądzać.

Wszelako odruch opinii francuskiej a również i włoskiej (na Włochy przy- dzie też kolej stawienia się przed egzekutorami waszyngtońskimi) wskazuje na to, iż państwa europejskie nie kwapią się do nalożenia sobie obroży z napisem U. S. A. na szyję.

Gdyby nie tarcia i konflikty politycz- ne, gdyby nie podstawianie sobie wzajemne nogi w Lidze narodów, mogłaby Europa przyduszona przez Stany Zjed- noczone wygrać swą partję przeciwsta- wiając ich ambicjom i marzeniom o władzy nad światem — Stany Zjednoczone Europy. W. P.

Przed nowymi wyborami w Anglii.

John Bull mocno się „czerwieni“... A nad spienionymi falami unosi się jak mewa, zwiastująca burzę Lloyd George...

Londyn, w październiku 1925 r.

Obecny rozwój wypadków w Anglii mógłby się zagranicznemu obserwatorowi wydać nieoczekiwanym i sprzecz- nym z logiką wypadków, która wyra- ża się w cyfrach.

Wybory z listopada 1924 dały stron- niectwu konserwatywnemu przytłacza- jąca większość 422-u mandatów prze- ciw 193 mandatów innych stronnictw. Zdawałoby się tedy, że rządy konser- watywne w Anglii ugruntowane są na szereg lat.

Tymczasem obecnie mówi się głoś- no — i to w kołach konserwatywnych przedewszystkiem — o przesileniu w łonie rządu, partji konserwatywnej i parlamentu.

Przyczyny tego stanu rzeczy są dla sytuacji politycznej świata bardzo waż- ne, a dla stosunków politycznych An- glii nader znamienne i interesujące.

Szukajmy wytłumaczenia najpierw w dziedzinie czystej polityki. Otóż na- leży stwierdzić, że partja konserwa- tywna nigdy nie była tworem zupełnie jednolitym.

Przed 40-u laty część partji liberal- nej, złożona z przeciwników autonomji irlandzkiej, wysuwanej przez Gladstona, przeszła do partji konserwatywnej, w której łonie stanowią lewe skrzydło. Po przeciwnej stronie znów utworzyła się grupa skrajnie prawicowa, tak zw. die hards, która w czasie wojny ener- gicznie występowała przeciw udziałowi stronnictwa w koalicji utworzonej przez

Lloyd George'a. Przed wyborami znów wstąpił do stronnictwa konserwatywne go Winston Churchill, dawny radykal- ny liberał, członek ogromnych ambicji, doskonały agitator, wieczny czynnik fermentu, niechętnie widziany przez rdzennych torysów.

Jego opór przeciw zwiększeniu flo- ty angielskiej nie przyczynił mu w tych kołach sympatii.

Nie należy dalej zapominać o tem, że w Anglii niema wyborów ściślejs-zych i wybranym jest ten kandydat, który uzyskał względną większość głosów.

Drobne stosunkowo przesunięcia w liczbach głosów w okręgach pociągają za sobą zasadnicze zmiany w składzie parlamentu.

Partja konserwatywna, której w kra- ju daleko do większości głosów, w par- lamencie posiada przytłaczającą więk- szość.

Opinia polityczna w Anglii jest wra- żliwa i zmienna, a wpływ jej na stosunki parlamentarne, wyrażający się głównie przez wybory uzupełniające, jest bardzo silny.

Tak tedy stronnictwo o olbrzymiej większości mandatów w parlamencie znajduje się w ciężkiej politycznej opre- sji w kraju.

Liczba bezrobotnych w Anglii wzro- sła w sierpniu o 200.000. W ślad za tem wzmagają się w kraju nastroje radykalne.

Stronnictwo konserwatywne nie ma

wybitnych, energicznych przywódców, którzyby umieli przeciwstawić się wzbierającej fali i pociągnąć za sobą.

Stanlee Baldwin jest człowiekiem bardzo przyzwoitym, ale osobistością fascynującą nie jest. Austen Chamber- lain wpływy swoje, które nigdy zbyt wielkie nie były, zawdzięcza urokowi nazwiska odziedziczonego po sławnym ojcu. Winston Churchill, najzdolniej- szy z nich, jest bardzo niepewnym to- warzyszem bronii.

Mnożą się groźne dla konserwaty- stów objawy.

W kraju rośnie niezadowolenie. Mło- dzież zaciąga się w szeregi stronnict- wa pracy.

Syn premiera Baldwina, córka arcy- konserwatywnego, zmarłego niedawno lorda Curzona, figuruje na listach kan- dydackich Labour Party.

Przy ostatnich wyborach uzupełnia- jących konserwatyści utracili mandat na rzecz partji pracy. Wzmogła się nawet ilość głosów — i wpływy — partji libe- ralnej, którą po ostatnich wyborach u- ważano za politycznego nieboszczyka.

Przyczynił się do tego w wysokim stopniu niestrudzony agitator, świetny mówca, demagog bez skrupułów, idący za powiewem opinii w poszukiwaniu efektu, popularności i władzy — Lloyd George, który po ostrożnym, oschłym Asquith'ie objął komendę w liberalnym obozie.

Skrachowany zdawałoby się z po- wodu swoich łamańców Lloyd George wysuwa się znów na czoło. Przypo- mniał sobie swój młodzieńczy radyka- lizm, walkę o reformę podatków i o o- graniczenie uprawnień izby lordów.

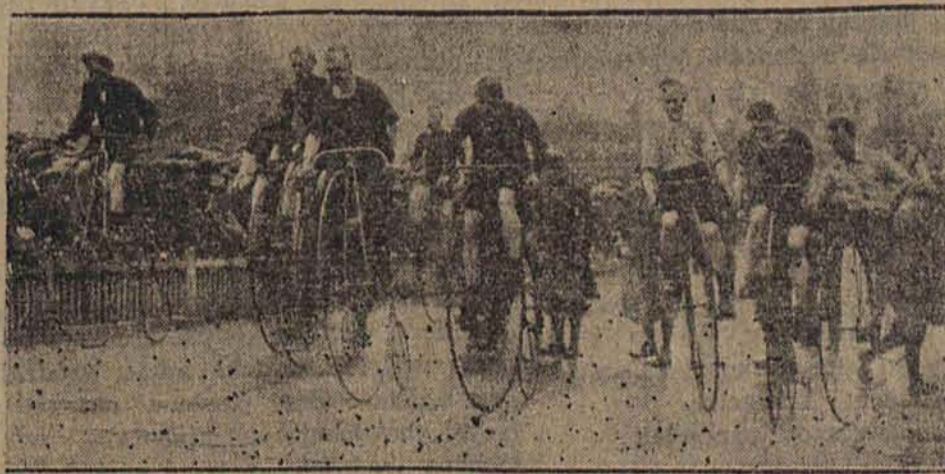
Wysunął hasło rewolucjonizujące o- pinie w Anglii, kraj wielkich posiadaczy rolnych — reformę rolną.

Na tym chyżym koniu znów ściga władzę.

Wokół Lloyd George'a i partji libe- ralnej — tak mówi się w Anglii — mia- ła się skupić lewica konserwatystów z Churchillem i prawica partji pracy z Snowdenem, pociągnięta hasłami Lloyd George'a, zniechęcona wzmagającym się radykalizmem i sympatjami komuni- stycznymi wielu swoich przyjaciół par- tyjnych.

W Anglii nie dzieje się dobrze. Świat polityczny znów wysuwa się z ustalonych zdawałoby się torów.

A Lloyd George jak mewa, ptak ko- chający burzę i zamęt, unosi się nad spienionymi falami. E. S.



W Londynie odbyły się ciekawe wyścigi najlepszych kolarzy na antycznych rowerach. Nasza fotografia przedstawia start.

Wiadomości bieżące.



Dziś: Peła Br. Wd.
Jutro: Dyoniz. B. W.
Wschód słońca o g. 5.46
Zachód o g. 5.03
Wsch. księżycy o g. 8.20
Zachód o g. 11.1
Długość dnia 9.36
Ubyło dnia g. 5.16

Osobiste.

Powrócił ze zjazdu międzynarodowej unji miast w Paryżu p. prezydent m. Łodzi, M. Cynarski, i z dniem dzisiejszym objął urządowanie.

P. prezes rady miejskiej, dr. B. Fichna, powrócił ze zjazdu międzynarodowej unji miast w Paryżu i z dniem dzisiejszym objął czynności urzędowe.

0,3 proc.

wynosi wzrost drożyny w miesiącu wrześniu.

Miejscowa komisja do badania zmian kosztów utrzymania ustaliła, że w miesiącu wrześniu w porównaniu z miesiącem sierpniem koszty utrzymania rodziny robotniczej w Łodzi wzrosły o 3 procent.

Dziś

upływa termin rejestracji rezerwistów, który musi być przedłużony ze względu na wadliwą organizację.

W dniu dzisiejszym upływa ostateczny termin rejestrowania się oficerów i szeregowych rezerwy oraz pospolitego ruszenia przez magistrat miasta Łodzi.

Przypuszczalnie rejestracja zostanie przedłużona przez magistrat, gdyż w dniu wczorajszym jak i dni poprzednich nie zdążono wszystkich zarejestrować.

Kto nigdy

nie stawał przed komisją poborową, winien stawić się do przeglądu.

Jak nam komunikuje oddział administracyjny komisariatu rządu, dodatkowo komisja poborowa dla roczników nie-poborowych a mianowicie 1890, 1895, 1896, 1897, 1898, 1899 i 1901 urzędować będzie przy ul. Traugutta nr. 10 o g. 8.30 w dniu 8 22 października rb.

Na dodatkową komisję poborową winni stawić się tylko tacy mężczyźni powyższych roczników, którzy nigdy w ogóle nie stawali przed komisją poborową.

Rezerwiści, którzy już stawali do przeglądu, a nieposiadają książek wojskowych, winni zgłosić się do PKU, celem otrzymania książeczki wojskowej w poniedziałki, środy i piątki od 10 do 12 w poł. Termin stawiennictwa przed dodatkową komisją poborową dla innych roczników poborowych zostanie podany dodatkowo.

Na Bałutach zawalił się dom!

Jest to już drugi wypadek w ciągu ostatnich kilku dni. Cztery rodziny robotnicze pozostały niemal na bruku

Przed kilku dniami „Il. Republika“ podała wiadomość o strasznym wypadku zawalenia się sufitów w mieszkaniach domu przy ulicy Stary Rynek nr. 10, gdzie tylko dzięki energicznej akcji straży ogniowej obszło się szczęśliwie bez ofiar.

Dziś mamy do zanotowania drugi podobny wypadek który zdarzył się w domu przy ulicy Drewnowskiej nr. 59.

Spółpracownik „Il. Republiki“ po otrzymaniu wiadomości udał się natychmiast na miejsce wypadku, gdzie zebrał następujące dane:

Dom przy ulicy Drewnowskiej 59, należy do niejakiego Józefa Janasa.

Na podwórzu po lewej stronie wznosi się parterowy, drewniany budynek, zamieszkiwany przez cztery rodziny robotnicze.

Budynek ten nawet z zewnętrznego wyglądu przypomina

rudery najgorszego gatunku.

Dach jest podziurawiony, deski w ścianach powyrywane, a komin, wychojący przez otwór w dachu od dłuższego czasu już groził zawaleniem.

Lokatorzy rudery niejednokrotnie zwracali się do gospodarza z prośbą o pomoc materialną w sprawie zremontowania budynku, zawsze jednak spotykali się z odmowną odpowiedzią, wyrażającą się w słowach, których powtórzyć nie możemy ze względów cen

zuralnych.

Ponieważ jednym z lokatorów jest cieśla z zawodu, zaproponowano gospodarzowi, by dostarczył potrzebnego materiału, przyczem

koszty robocizny lokatorzy sami ponoszą,

lecz i na te warunki Janas zgodzić się nie chciał.

I oto w dniu wczorajszym cegły, podtrzymujące komin, usunęły się i część dachu wraz ze ścianami zwała się w gruzy.

Trzask wających się cegieł wywołał w całym domu zrozumiałą panikę.

Przez długi czas mieszkańcy siedzieli na podwórzu, bojąc się wejść do domu w celu uratowania dobytku.

Dopiero po kilkugodzinnym medytowaniu pod gołym niebem zdecydowali się zakrzętać około zrujnowanej rudery.

W dwóch mieszkaniach zawaliły się wraz z kominem również ściany, wobec czego

rozwieszono chuski i pałta, by prowizorycznie chociażby uchronić się od jesiennego chłodu.

Wobec zawalenia się komina o używalności kuchni w całym domu nie może być mowy.

Na poddaszu utworzył się dość szeroki wyłom w dachu, lokatorzy musicli więc

zapchać dziurę szmatami.

Stan obecny jest więc mniej więcej taki, że cztery rodziny robotnicze straciły kompletnie dach nad głową i żyją w ciągłym strachu, gdyż to, co pozostało po katastrofie

grozi dalszym zawaleniem się.

W każdej rodzinie, zamieszkującej dom przy ulicy Drewnowskiej 59 odciec i matka zajęci są pracą w fabryce, w domu zostają zaś dzieci same, co przyprawia rodziców o ciągły strach na myśl o

niebezpieczeństwie, jakie grozi ich dzieciom.

Prócz tego mieszkańcy żyją w ciągłej obawie, gdyż lada dzień władze mogą, i właściwie powinny, wydać nakaz

opróżnienia walącej się rudery.

Któż więc pomyśli o tem, ażeby znaleźć inne jakieś locum dla nieszczęśliwych rodzin robotniczych?

Dla tych ofiar wypadku jest to kwestja życia i śmierci.

Już dziś jedna z lokatorek, wskutek zastąpienia ściany chuszką i niedostatecznej ochrony przed chłodem nocnym, przeziębila się i zdradza objawy groźniejszej choroby.

Wobec powtarzających się ostatnio podobnych wypadków odpowiednie czynniki powinny energiczniej zająć się kwestją remontu zrujnowanych domów by zapobiec nieszczęśliwym wypadkom które pociągnąć mogą ofiary w ludziach. Ego.

Djety już są ustalone.

Kwestja ta nie wywołała żadnych tarć międzypartyjnych.

We wtorek, dnia 6 października rb. odbyło się pod przewodnictwem p. Karłowickiego posiedzenie zarządu kasy chorych m. Łodzi.

Obrady, jak zwykle, rozpoczęły się od odpowiedzi dyrektora na interpelacje członków zarządu i komunikatów dyrektora.

Między innymi dyrektor podał do wiadomości, iż wpłynęło pisemne zażalenie od kuracjuszy, przebywających w „Domu Zdrowia“ w Zakopanem na nierównomierne udzielanie poszczególnym kuracjom przedłużenia pobytu w Zakopanem. Zażalenie to zarząd kasy uznał za nieuzasadnione, albowiem czas kuracji w Zakopanem określany jest w każdym poszczególnym wypadku wyłącznie na zasadzie orzeczeń lekarskich zależnie od stanu zdrowia zainteresowanych osób.

W dalszym ciągu zarząd kasy uregulował kwestję diet dla członków zarządu za wyjazdy służbowe oraz odszkodowań, przysługujących w myśl ustawy, za stratę czasu, poświęconego sprawom kasy chorych wypowiadając się za ryczałtowym systemem obliczania tychże odszkodowań.

Powzięte w tej sprawie uchwały przedstawione zostaną do zatwierdzenia radzie kasy, której najbliższe posiedzenie, wobec konieczności przeprowadzenia wyborów uzupełniających do komisji rozjemczej wyznaczono zostało na dzień 30 października r. b.

Pozatem posiedzenie wypełnione było wnioskami poszczególnych komisji w związku z którymi przyjęto cały szereg uchwał w sprawach bieżących.

Wobec spóźnionej pory obrady zakończono przed wyczerpaniem porządku dziennego o godz. 24-tej.

ZA GROSZE

można przyrządzić deser, ponieważ przy pomocy PROSZKU BUDYNOWEGO Dr. Oetkera przyrządza się prędko i łatwo

Budyń Oetkera

który jest wyborym smakołykiem przede wszystkim dla dzieci. Najwięcej u ubożym jest smak waniliowy i migdałowy. Oprócz tego może być jeszcze smak malinowy, poziomkowy, cytrynowy i ananasowy.

Wystarczający przepis dla 3 do 6 osób

- 1 paczka proszku Dr. Oetkera
- 1/2 litra mleka
- 2 łyżki (50 gr.) cukru
- 1 łyżka (20 gr.) masła

Budyń można przyrządzać z konfiturami albo z sokiem owocowym. o ile się tego nie ma pod ręką trzeba wziąć proszku Dr. Oetkera ze smakiem waniliowym lub czekoladowym.

Proszek żądać tylko oryginalnych paczek (nie gdy proszku bez opakowania) z marką ochronną „JASNA GŁÓWKA DR. OETKERA“.

Ulubione przepis Dr. Oetkera można otrzymać bezpłatnie we wszystkich sklepach, o ile macie proszku bez opakowania od Dr. Oetkera, Oliwa pod Gdańskiem, wzgl. od przedstawiciela A. KNECZKE, Łódź, ul. Wólczańska 74. 848

EXPOSE 1925.

Szanowni Panowie! Mam niezawodny plan uzdrowienia chorych finansów sparaliżowanego przemysłu, konającego rolnictwa i oszałałego kupiectwa...

Tylko uratować nas może ze zranionego kapitału... Z angiłkami wszedłem już w kontakt... Bardzo mił ludzie!... Kto twierdzi, że tylko „samowystarczalność“, ten jest osobistym wrogiem moim, społeczeństwa, narodu i państwa...

Kapitał zagraniczny wyleczy wszystkie rany naszego organizmu gospodarczego. Honorarium będzie stone, bo leczenie u zagranicznych profesorów jest zawsze drogie, proszę panów, a nasza państwowa Kasa Chorych jest rzeczywistością chorą kasą...

Ostatnio panowie dużo na mnie plotkowali... Odejść nie chcę, bo prędko tak dobrej posady nie znaję. Ale mogę u stąpić, jeśli panowie zwrócą a conto...

Przystępujemy teraz do dyskusji. Bądźcie panowie szczerzy, gdyż do pracy i tak będzie podane coś innego... W. LAK.



Można i tak, można i tak.

EXPOSE 1923.

Szanowni panowie! Obejmując ster rządów, zdaję sobie dokładnie sprawę z tego co was i mnie czeka. Wszystkie kondolencje z tego powodu t. j. przepraszam — powinszowania przyjmuje mój sekretarz honoris causi w godzinach urzędowych.

Mam program wyraźny i przejrzysty dla tych, którzy rozumieją cenę pie-

niądza, a zwłaszcza przysłowie „mowa jest srebrem, ale milczenie złotem“ w dolarach...

Poza tem jest mi bardzo miło przemawiać do tak licznych i rozumnych audytorjum.

Sztuka rządzenia — proszę panów — jest b. trudna i odpowiedzialna. Dlatego też musimy się rządem podzielić: panowie weźmiecie odpowiedzialność, a mnie zostawicie trud...

Potrzeby narodu, a zwłaszcza potrzeby panów przez mój gabinet będą zaspakajane według najlepszych wzorów konstytucyjno-hygienicznych zachodniej i przyległej Europy...

Komu będzie trzeba, będę spuszczał zimną wodę na plecy, a kto będzie grzeczny dostanie czekoladkę, koncesyjkę, subsydjum i kredycik...

Oto moje zasady, panowie!...

EXPOSE 1924.

Znów się oglądamy, co jest b. pożyteczne dla rozwoju gospodarczego naszego organizmu!

Nasza waluta stoi, jak mur. Możemy być dumni i wzajemnie sobie winszować... Na pożyczki zagraniczne gwizdźmy!... Sami sobie damy radę!... Angielskich kombinatorów każę „spławić“... Budżet jest zrównoważony: z jednej strony są wpływy, z drugiej wydatki i, jak widzicie, wszystko się dodaje jednakowo. Przemysł funkcjonuje normalnie... Tylko w Łodzi, Białymstoku, Bielsku, Czestochowie, Zawierciu, Sosnowcu i na Śląsku jest bezrobocie. Ale za to w pozostałych ośrodkach przemysłowych kraju fabryki pracują na sześć zmian...

Ponieważ na przyszły rok nasze ministerstwo rolnictwa wydało rozporządzenie o obowiązkowym urodzaju i w tych województwach, gdzie urodzaju nie będzie, winni zostaną ukarani w myśl obowiązujących przepisów, więc można radośnie patrzeć w świetlaną przyszłość...

Ja wierzę, proszę panów i mam nadzieję, iż muszą wierzyć i ci, którzy pobrali już a conto.



TEATR MIEJSKI.

Teatr Miejski daje dziś po raz ostatni wykwintną, finezyjną komedję — satyrę de Flers'a i Croisset'a w przekładzie B. Gorceyńskiego „Nowi panowie“ z Stefanją Jarkowską, Konstantym Tatarakiewiczem, Jerzym Woskowskim, Łańską, Szubertem, Bielczem, Dębiczem i Mrozińskim w rolach ważniejszych.

Jutro trzecie w sezonie przedstawienie zrzeżeniowe. Dana będzie po cenach niższych „Wielką mi przepióreczką“ Żeromskiego w obsadzie premierowej.

W sobotę o godz. 3.30 trzecie przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Bilety w dalszym ciągu sprzedaje sklep „Mignon“ w Grand-Hotelu od 10 rano do 7 wieczorem.

Wieczorem o godz. 8.15 czwarta premiera sezonu: komedja w 3 aktach Alfreda Savoir'a „Wielka księżna i chłopiec hotelowy“. W rolach tytułowych wystąpią: Iza Kozłowska i Janusz Warnecki artysta Teatru Polskiego, (Dubiele p. Kazimierz Fabisiak). W innych rolach pp.: Rodowiczowa, Rozwadowiczowa, Komorniki (gra z nim naprzemian p. Przysiański), Grolicki, Dębicz, Mroziński, Jarocki, Krzemieński. Opracowanie reżyserskie Konstantego Tatarakiewicza. Nowe dekoracje (trzy zmiany: wnętrza hotelowego, buduar księżny, kabaret rosyjski w Deauville) przygotowują pracownicy Teatru pod kierunkiem i według projektów Bolesława Kudewicza. W akcie 3-cim w kabarecie rosyjskim wykonany będzie szereg pieśni rosyjskich i tańców. Wystąpią pp.: Kazimierz Jarocki i Lucjan Krzemieński artyści Teatru Miejskiego (śpiew solowy), L. Ławrowa (taniec) oraz kwartet śpiewaczy.

W niedzielę po południu o godz. 3.30 po cenach niższych „Sen nocy letniej“. Wieczorem powtórzenie „Wielkiej księżny i chłopca hotelowego“.

Premjera „Niebieskiej komedji“ we wtorek dnia 20 bm.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w czwartek, dn. 8 b. m. o godz. 8.15 wiecz. po raz ostatni przemili i we soly wodewil Krumłowski „Królowa przedmieścia“, grany z niebywałym powodzeniem. Dziś po raz ostatni publiczność będzie miała sposobność usłyszeć obok milej i niefrasobliwej treści — ciekawe, aktualne kuplety i monologi — ceny na dzisiejsze przedstawienie niższe do połowy od 50 gr. do 1.50.

Jutro, t. j. w piątek, dn. 9 b. m. premiera niezwykle ciekawego melodramatu francuskiego „Roznosicielka chleba“ z p. W. Szczepańską w roli tytułowej. Reżyseruje M. Bielecki. Udział biorą panie: Bronowska, Brandtówna, Zielińska, oraz pp. Bielecki, Bolkowski, Górecki, Puchalski, Maranowicz, Zawieyski i in. Kasa czynna codziennie od 12—3 i 5—10 wiecz. w gmachu teatru przy ul. Ogrodowej 18.



CZWARTKI LITERACKIE.

Dziś, punktualnie o godzinie 8 wieczorem, odbędzie się inauguracyjny odczyt reżysera Teatru Miejskiego p. Jana Kochanowicza, współtwórcy „Reduty“, „O ideologii Z. Krasieńskiego w „Niebieskiej komedji“. Odczyt ten znakomicie ułatwi Łódzkiej publiczności wysłuchanie za powiedzianej na dzień 20 bm. premiery, arcydzieła naszej dramatycznej sztuki. Niewątpliwie zamierzenia dyrekcji popra ci wszyscy, którym nie obca jest nasza literatura i sztuka.

Obecna wystawa „Pro Arte“ oraz F. Jabl czyńskiego wzbogacona kolekcją cennych makat buczackich wzbudza poważne zainteresowanie wśród zwiedzających wystawę, z którą za poznać się winna w pierwszej linii młodzież ze względu na bogatą i jasną treść artystyczną.

SZKOŁA TANCA W. LIPIŃSKIEGO
EWANGIELICKA 17.

Na kurs początkowy oraz do grupy dla zaawansowanych — (8 b. m.) może być przyjęte jeszcze 5 osób. Nowe komplety rozpoczyna się 13 b. m. Zapisy codziennie.

B. P.

MIECZYŚLAW LEW

uczeń Gimnazjum Społecznego w Łodzi

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł w wieku lat 14.

O stracie swego ostatniego dziecka zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych zrozpaczeni

Rodzice i rodzina.

Zarząd szpitala fundacji małż. Poznańskich zawiadamia, że dziś dnia 8-go b. m. o godzinie 12-iej w południe w synagodze szpitalnej odbędzie się

Nabożeństwo żałobne

po B. P.

IGNACYM POZNAŃSKIM.

Ślub cywilny jest ważny w całej Polsce.

Znamienny wyrok warszawskiego sądu okręgowego w sprawie małżeństwa katolika z żydówką.

Z Warszawy donoszą nam: Wielce znamienny wyrok zapadł świeżo w warszawskim sądzie okręgowym w wydziale 1-ym cywilnym, w sprawie

po raz pierwszy w sądownictwie naszym notowanej

Ciekawy ten wyrok jest precedensem w dziedzinie małżeństw mieszanych i nie wątpliwie przejdzie do wyższych instancji sądowych, gdyż sfera stosunków małżeńskich wymaga stale interpretacji nie tylko sądowej, ale też najwyższego uregulowania na drodze ustawodawczej.

Dr med. Romana Finkelkraut i adw. Bogumił Jasinowski postanowili wstąpić w dożgonne związki małżeńskie. Cóż — kiedy

na przeszkodzie stanęła różnica wyznań — on był katolikiem, ona zaś — wyznania mojżeszowego.

Urządzono pojechać do Katowic, gdzie obowiązuje inny kodeks cywilny niż u nas — bo niemiecki, który

nie widzi przeszkód do połączenia małżeńskiego dwojga ludzi, wyznających różne religie

Pomysł wnet wcielono w życie; przed wyjazdem para oblubieńców załatwiła formalności przedślubne 14-go listopada 1923 roku udano się do Katowic, 15-go zawarto ślub cywilny, a 16-go wrócono do Warszawy.

Wspólne pożycie nie stało się widocznie po różach, skoro już w zaraniu jego, w temże błyskawicznym tempie, bo 22 lipca 1925 r. pani Romana Finkelkraut Jasinowska wniosła podanie do sądu okręgowego w Warszawie —

prosząc o uznanie jej ślubu cywilnego, za wartego z p. Jasinowskim przed urzędni kiem stanu cywilnego w Katowicach za nieważny z mocy prawa o małżeństwie z 1836 roku.

A prawo to brzmi: „Różność religii stanowi przeszkodę do małżeństwa pomiędzy osobami, wyznającymi religię rzymsko-katolicką i osobami nie należącymi do żadnego z wyznań chrześcijańskich“.

Pozwany mąż wcale się nie bronił przeciwko żądaniu żony — przeciwnie: jaknajchętniej uznał zasadność powództwa, wynikłego pono na tle niezgodności charakterów.

Pełnomocnik powódki wskazywał na niezgodność kwestjonowanego małżeństwa z przepisami obowiązującymi w b. Królestwie Kongresowym prawa cywilnego

któremu obie strony jako stałi mieszkańcy Warszawy podlegają.

Sąd okręgowy pod przew. wiceprezesa Zielińskiego uznał, że zarówno powódka, jak i pozwany jej mąż — są stałymi mieszkańcami Warszawy, a więc na zasadzie ustawy z dn. 20 stycznia 1920 r. są obywatelami państwa polskiego; że ślub cywilny stron zawarty został w Katowicach, a więc w granicach Rzeczypospolitej

że jak to wyjaśnił już sąd najwyższy (10. 11. 1923 r.) o ważności związku małż. rozstrzyga zawsze ustawodawstwo — miejsca jego zawarcia; że zasada ta tem bardziej musi znaleźć zastosowanie w stosunkach międzydzielnicowych, a to ze względu na jednolitość państwa polskiego, gdzie

każdy akt prawny, działany zgodnie z normami prawnymi jednej dzielnicy, musi być uznany za ważny w granicach całej Rzeczypospolitej;

państwo bowiem, uznając ustawy o rozmaitych zasadach, tem samem przyjmuje iż żadną z nich nie sprzeciwia się ani dobrym obyczajom, ani porządkowi publicznemu; że jak wynika z kodeksu cywilnego, obowiązującego na ziemiach zachodnich Rzplitej,

różnica religij nie stanowi tam przeszkody do zawarcia małżeństwa małżeństwo przeto „quaestionis“ uznać należy za ważne i powództwo Romany Finkelkraut - Jasinowskiej — jako bezpodstawne, oddać

KOMUNIKAT

W związku z artykułem „Głosu Polskiego“ p. t. „Kino, w którym biją publiczność“ podajemy do wiadomości:

W niedzielę, d. 4 b. m. w teatrze Casino sprowokowana została rozmyśl nie i celowo przez dwóch osobników, niejakich Halpernów ordynarna burda, mogąca wywołać panikę w przepelnionym publicznością teatrze.

Tutejszy dziennik „Głos Polski“ uprawiający od dłuższego czasu szantaż wobec naszego teatru wziął ze zrozumiałych przyczyn w obronie owych osobników tym chętniej jeszcze, że dyrekcja „Casina“ odmówiła wydania bez płatnych biletów wejścia jednemu z reporterów tegoż „Głosu“.

Wobec całej tej naganki niezależnie od meldunku policyjnego przeciw Halpernom o naruszenie spokoju publicznego, dyrekcja „Casina“ kieruje do sądu sprawę przeciwko Halpernom, oraz 8 innym awanturnikom, stojącym z nimi w zmwowie, którzy sprowokowali tumult chcąc się wedrzeć na salę bez biletu, oraz przeciwko „Głosowi Polskiemu“ o szantaż.

Dyrekcja teatru „Casino“.

Handlarze zapalek winni zgłosić posiadane zapasy.
Należy to uczynić w ciągu dnia dzisiejszego.

Osoby trudniące się handlem zapalek i, które zamierzają nadal prowadzić ten handel, obowiązane są do dnia jutrzejszego donieść o tem piśmieniem w 2 egzemplarzach właściwemu oddziałowi kontroli skarbowej podając swoje imię i nazwisko, względnie firmę, dokładne miejsce prowadzenia handlu, zapas posiadanych zapalek t. j. ilość pochodzenie ich (krajowe, lub zagraniczne) od jakiego czasu te zapalki znajdują się na składzie i na jak długo ten zapas starczy.

Kontrola skarbową wciągnie otrzymane zgłoszenie do zapisu sprzedawanych zapalek, jeden egzemplarz zwróci zgłaszającemu, drugi przedłoży w drodze przepisanej ministrowi skarbu.

Kto wyrabia zapalniczki, podlegające opodatkowaniu, lub składa je z części, wyrobionych przez kogoś, obowiązany jest w terminie do 30 października 25 do nieść właściwemu urzędowi akcyz i monopolu.

Porady prawne udzielane będą przez obrońców sądowych w lokalu sądu okręgowego

W gmachu sądu okręgowego (Pańska 115, pokój nr. 17) dyżurny obrońców sądowych udziela porad od 9 do 12 w południe, prócz niedziel i świąt. Niezamożnym bezpłatnie.

RESTAURACJA TEATRALNA
pod kierunkiem
STANISŁAWA ENGLERA

OBIADY od 12 — 5 po poł z 3 dań po Zł. 1.75
KOLACJE od 7 — 10 wiecz. z 3 dań po Zł. 2.50

MENU WIECZORNE

— I. —
Zupa rakowa
Zupa puré z selerów
Barszcz lub buljon z pasztecikiem

— II. —
Szczupak w galarecie
Paszlet sos tatarski
Sałata z drobiu
Rozbeł po angielsku kartofle frits
Cąber barani z fasolką
Gęś pieczona z jabłkami
Sznycel cielęcy garni

— III. —
Suflet czekoladowe
Kompot mieszany
Ptysie z kremem.

Od 10 — 4. Dancing z atrakcjami.



Dziś i dni następnych.

KORSARZ oceanów :: Korsarz serc

Imponujący 10-aktowy dramat osnuty na tle walki korsarzy o władzę i o kobietę.

W rolach głównych:

Niezapomniany
Zygfryd
z „Nibelungów”

oraz najpiękniejsza
gwiazda ekranu —

Paweł Richter najpiękniejszy i najwspanialej zbudowany mężczyzna doby obecnej —
Aud Egede Nissen.

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem p. S. Bajgelmana.

**Właściciele
polskiej składowi włókien-
niczej
zostali nareszcie aresztowa-
ni.**

Jak już donosiliśmy, cały szereg osób poszkodowanych przez oszukańcze machinacje polskiej składowi włókien niczej, Narutowicza 34, zwrócił się o interwencję do urzędu śledczego.

W dniu wczorajszym na skutek zarządzenia urzędu śledczego właściciele wymienionej składowi zostali aresztowani i oddani do dyspozycji władz sądownych.

**Zmiana miejsca
wpływu uzdrawiająco na...
monopol tytoniowy.**

Jak nam komunikuje p. dyrektor Polakowski, ukończone zostały prace nad reorganizacją w miejscowym monopolu tytoniowym w związku z dopełnianiem nadużyciami.

W najbliższych dniach z polecenia generalnej dyrekcji monopolu tytoniowego, łódzka fabryka wyrobów tytoniowych przeniesiona zostanie na ulicę Kopernika.

**Wypadła
z okna drugiego piętra.**

Wczoraj wskutek nieostrożności wypadła z drugiego piętra na bruk 15-to letnia Estera Gotheli zamieszkała przy rodzicach na ul. Wschodniej 27. Wzywany lekarz pogotowia stwierdził pęknięcie czaszki i w stanie ciężkim odwiózł dziewczynę do szpitala.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!

We wtorkowym numerze „Ilustrowanej Republiki” p. t. „Pan dyrektor pewnej firmy...” ukazało się sprawozdanie z rozprawy sądowej z którego wynika, jakoby firma „Ferro Electricum” rozmyślnie pragnęła wyrządzić krzywdę oskarżycielowi Reingoldowi, usiłując przez wykreślenie przezemnie żyra uchylić się od zapłacenia sumy zł. 40. przypadającej p. Reingoldowi z tytułu zaprotestowanego wekslu.

Cała ta sprawa polega jedynie na nieporozumieniu i powstała skutkiem tego, że p. Reingold weksel z naszym żyrem na sumę zł. 40,— zaprotestowany w lipcu 1924 roku przedłożył nam do zapłacenia w lutym r. b., to jest, po 8 miesiącach. Ponieważ w swoim czasie t. j. przed ośmiu miesiącami wykupił my weksel z tego samego wystawienia i na taką sumę, przeto sądziłem, że protest ten powtórnie przedłożono mi do zapłacenia i dlatego wykreśliłem z niego żyro firmy.

Kiedy po sprawdzeniu wykazał się faktyczny stan rzeczy jeszcze w lutym r. b. p. Reingold otrzymał swoje pieniądze, a sprawa poniedziałkowa po wstała skutkiem tego, że list z cofnięciem skargi przez p. Reingolda nie doszedł do właściwej instancji.

Racz przyjąć p. Redaktorze zapewnienie mego wysokiego poważania

Paweł Zander

Kierownik i współwłaściciel
firmy „Ferro Electricum”

Co będzie z kanalizacją?

Oszczędzać! zaniechać! przerwać!

Okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych, nakazujący miastu zaniechanie wszelkich robót inwestycyjnych.

Urząd wojewódzki nadesłał magistratowi do wiadomości i zastosowania się odpis następującego okólnika ministerstwa spraw wewnętrznych:

„Powołując się na wydane już okólniki z dnia 18 sierpnia 1924 r. 4091-24; z dn. 2 czerwca 1925 r. Nr. SM. 2299-25 ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem skarbu oznajmia, iż podane w nich zarządzenia i wskazówki wymagają obecnie większego zaostrzenia i przestrzegania zasad:

1) aby gospodarstwo skarbowe związków komunalnych czasowo ograniczyło działalność inwestycyjną do najbardziej niezbędnych przedsięwzięć oraz

2) aby unikać wszelkich sposobności — poza niezbędnymi — które pociągają za sobą wywóz pieniędzy zagranicę.

Dla osiągnięcia celów powyższych należy poddawać ścisłej ocenie przy za-

twierdzeniu budżetów komunalnych na rok 1926, czy projektowane w nich inwestycje należą do niezbędnych, wymagających bezwzględnego wykonania, które rego odłożyć nie można — wszelkie natomiast projektowane inwestycje, które cech poprzednio wymienionych nie posiadają — należy stanowczo skreślić.

Inwestycje, które jeszcze w tym roku mają być wykonane i których dotąd nie rozpoczęto, należy traktować tak, jak inwestycje na rok przyszły.

Inwestycji niezaliczonych do niezbędnych, nie należy podejmować, a nawet rozpoczęte, o ile ich wykonanie dopuszcza przerwę — mają być czasowo zaniechane.

Szczególną uwagę zechcą pp. wojewodowie zwrócić związkom komunalnym na niezbędną obecnie potrzebę zaniechania zamówień zagranicznych, po-

wodujących wywóz pieniędzy zagranicę, a to do tego stopnia, iż poczynione już za mówienia, o ile odnośnie umowy mogą być rozwiązane bez strat i odpowiedzialności, należy cofnąć; w każdym razie należy poddać rewizji umowy importowe w kierunku ich ograniczenia względnie odroczenia terminów płatności.

Na okres najbliższych miesięcy nie będą dla zamówień nowych zagranicznych przyznawane żadne ulgi.

Łącznie z powyższymi zechcą pp. wojewodowie zwrócić uwagę związkom komunalnym na potrzebę możliwego ograniczenia wyjazdów zagranicę ze strony ich delegatów, którym ulgi dla tego celu obecnie nie będą mogły być zupełnie przyznawane lub tylko w bardzo ograniczonej mierze.

Zechcą pp. wojewodowie dotożyc starań, aby zarządzenia niniejsze należycie zostały wykonane.

Wonne kwiatuszki z ogródka walk międzypartyjnych.

**Dr. Kluszyński jest jednak lekarzem,
a p. Kulczyński conajmniej... demagogiem.**

Wczoraj odbyła się nader ciekawa sprawa sądowa, wytoczona przez dr. Henryka Kluszyńskiego przeciwko p. Stefanowi Kulczyńskiemu, funkcjonariuszowi związku „Praca”, członkowi zarządu kasy chorych.

Tło sprawy nie jest oczywiście pozabawione zapaszku partyjnego i stanowi charakterystyczny epizod walki między NPR. a PPS.

Dr. Henryk Kluszyński w skardze swej do prokuratora doniósł, że na posiedzeniu rady kasy chorych w dniu 27 lutego b. r., podczas jego nieobecności Stefan Kulczyński w chwili, gdy mówiono o uposażeniu naczelnego lekarza wyraził wątpliwość czy dr. Kluszyński jest lekarzem, gdyż co do jego papierów urząd personalny nie posiada w swych archiwach dyplomu lekarskiego dr. Kluszyńskiego, który podobno dyplom ten zgubił i Kulczyński wyraził się, że Kluszyński był kiedyś fryzjerem.

Powyzsze zostało zaprotokulowane przez sekretarza rady kasy chorych i nazajutrz dr. Wajsberg gdy spotkał się z dr. Kluszyńskim opowiedział mu, że na posiedzeniu rady kasy chorych, Stefan Kulczyński wyraził się iż jest on zwykłym fryzjerem z pod Piotrkowa i nie posiada żadnego dyplomu lekarskiego.

Zbadany w charakterze świadka kierownik związku „Praca” p. Kazimierzczak zeznał, że słyszał również, jak Kulczyński odezwał się, że podobno mówią

iz itd., Kluszyński zgubił swój dyplom gdzieś na Śląsku.

Następnie oskarżony daje wyjaśnienia i twierdzi, że słyszał on od robotników, że Kluszyński był fryzjerem z pod Piotrkowa i słowa te powtórzył na posiedzeniu, a cała sprawa wynikła dlatego iż debatowano nad uposażeniem naczelnego lekarza dając Kluszyńskiemu większą pensję aniżeli dr. Arctowi, który w czasie wojny organizował szpitale wojskowe i był wielkim działaczem na polu pracy lekarskiej podczas gdy dr. Kluszyńskiego przysłano do Łodzi z Galicji do organizowania kasy chorych przez ministerstwo zdrowia i został on przez komisarza rządu m. Łodzi Galasa mianowanym naczelnym lekarzem, a p. Kulczyński nie widział jego dyplomu.

Prokurator Rudolf Kawczak w swym przemówieniu dowodzi, że cała sprawa jest tylko wynikiem walk partyjnych jakie się toczą w kasie chorych, gdzie rada jest terenem porachunków partyjnych.

Mecenas Rafał Kempner, uzasadniał wystąpienie dr. Kluszyńskiego na drogę sądową nie jako pretekst do wyładowania swej zemsty, ani też jako chęć ukarania podsądnego, lecz chodzi mu tylko o uzyskanie satysfakcji, wobec czego prosi on o łagodny wymiar kary.

Po wysłuchaniu obydwóch stron sędzia Korwin-Korotkiewicz, ogłosił wyrok, mocą którego Kulczyński został skazany na zapłacenie 100 złotych grzywny, a w razie niemożności uiszczenia tej kwoty — na 2 tygodnie aresztu.

Czy pamiętacie kreacje

Glorji Swanson

w obrazie

„RAJSKI PTASZEK”

Gloria Swanson

wystąpi wkrótce we filmie

Skandal!

LEKARZ-DENTYSTA

FELICJA ROZEN

powróciła.

KILIŃSKIEGO 49.

W dobie powszechnej depresji i przygnębienia. L. O. F. niesie nam ukojenie i radość. Szlachetne wysiłki te zasługują na energiczne poparcie całego społeczeństwa.

Ciężki kryzys ekonomiczny, jaki w chwili obecnej przeżywa społeczeństwo łódzkie, zarazem brak odpowiednich funduszy, niezbędnych na prowadzenie koncertów symfonicznych L. O. F. postawił pod znakiem zapytania dalszy byt tej tak ważnej dla naszej kultury muzycznej placówki.

Jednakże, wychodząc z założenia, że właśnie w obecnej dobie ogólnej depresji i przygnębienia przeciwną rolę ma raźna wzniosła sztuka muzyczna, przez jej kojące oddziaływanie na psychikę ludzką, staje się postulatem społecznym domagającym się bardziej niż kiedykolwiek owego urzeczywistnienia; pragnąc pozatem kontynuować dzieło kształcenia muzycznego młodzieży i najszerzych warstw ludności naszego miasta, zarząd L. O. F. postanowił uruchomić, bodaj w skromnym na razie zakresie, sezon koncertowy i w tym celu powierzył dyrekcję instytucji L. O. F. panu Alfredowi Strauchowi, który, nie bacząc na wielkie ryzyko wyników ma-

terjalnych, zorganizuje w najbliższym czasie szereg koncertów symfonicznych o różnorodnym typie a mianowicie koncerty ludowe, popularne i wielkie abonentowe z udziałem wybitnych dyrygentów i solistów (w pierwszym miesiącu sezonu — po jednym koncercie każdego typu).

Rozpoczynając zatem zmuszą, lecz niezbędną dla dalszego normalnego rozwoju kultury naszego miasta kampanię koncertową, zarząd L. O. F. żywi przekonanie iż zarówno magistrat m. Łodzi przez udzielenie odpowiednich dotychczasowych subsydjów, jak i społeczeństwo łódzkie przez tłumne uczęszczanie na koncerty L. O. F., poprzę te wysiłki zarządu i umożliwią m. urzeczywistnienie i nadal tych wszystkich celów artystyczno-kulturalnych które od lat dziesięciu stanowią istotę działalności L. O. F.

Zarząd L. O. F.
Dyrektor L. O. F. Alfred Strauch.

Nowa rada giełdowa Wybory odbyły się wczoraj.

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem prezesa dr. Józefa Konica odbyło się ogólne zebranie członków zgromadzenia giełdowego.

Obecni byli prezes izby skarbowej p. Towarnicki oraz p. komisarz Najder.

Na wstępie dokonano wyborów do władz giełdy na następujący trzyletni okres.

Do rady giełdowej wybrani zostali panowie:

Babiacki Edward, Fuks Adolf, Hirszberg Leon dr., Hoffrichter Karol, Kernbaum Maksymilian, Konic Józef dr., Korral Ludwik, Legis Adolf, Patz Emil, Sane Paweł, Schlabs Ernest, Szulborski Tadeusz, Weigt Edward, Zand Izydor, Ziegler Oskar i Bennich Emil.

Do komisji rozjemczej: Barciński Henryk, Biederman Brunon dr., Bornstein Mendel, Borst Edward, Czamański Franciszek, Fischer

Maks, Heiman Edward, Hirszberg Leon dr., Kon Michał, Legis Adolf, Librach Jakób, Lipiński Antoni, Nowosielski Jan, Oberfeld Roman, Patz Emil, Pfeiffer Ryszard, Szulborski Tadeusz, Witkind Maks, Zand Izydor i Ziegler Oskar.

Do komisji rewizyjnej wybrano pp.: Adamowicza Józefa, Brinckenhoffa Edmunda, Alberta Zuckera, Prusickiego Jakóba i Zieglera Alberta.

Po wyborach zatwierdzono jednomyślnie odczytane sprawozdanie rady giełdowej za rok 1923 i 1924. W wolnych zaś wnioskach rozwinęła się ożywiona dyskusja nad obecną ciężką sytuacją gospodarczą, w trakcie której podnoszono jako konieczność uzyskanie pomocy zagranicznej.

W sprawie tej upoważniono radę do wybrania komisji, która będzie miała na celu opracowanie memoriału do czynników międzynarodowych.

Redaktor-zabójca, W. Grabiański

uznany został za niepoczytalnego i osadzony w Tworkach.

Sprawę przeciwko niemu umorzono.

Z Warszawy donoszą nam:

Podczas prowadzenia śledztwa w sprawie zabójstwa Izabeli Hundtówny, przez b. redaktora „Przeglądu Politycznego”, Wacława Grabiańskiego, — o czym donosił w swoim czasie „Express” powstała kwestja poczytalności tegoż.

Badany przez różnych lekarzy, a głównie przez starszego ordynatora szpitala państwowego dla chorych psychicznie w Tworkach, dr. Józefa Bednarza — Grabiański pozornie podawał spokojnie swoje personalja, tryb swego życia w ciągu lat 12-tu, ożenienie się i rozejście się z żoną, W rzeczywistości zdradzał wielką anomalność.

Ostatecznie ekspertyza przyszła do wniosku, że Grabiański, dziedzicznie obciążony, jest jednostką obciążoną degeneracją psychiczną w wysokim stopniu z zupełnie wyrażnymi cechami rozszepionem, dzięki którym nie może on prawidłowo ujmować zjawisk życiowych i należycie rozumieć znaczenia czynów występnych, jako też należycie kierować swym działaniem i właśnie wskutek zaburzenia psychiki na tem tle w dniu 11 stycznia 1925 r. (dzień zabójstwa Hundtówny) nie rozumiał znaczenia czynu zbrodnicy, jak i obecnie jest pokierować swym działaniem.

Jest przylem Gr. niebezpieczny dla otoczenia.

Sąd okręgowy, mając na względzie powyższą ekspertyzę, w związku z badaniem oskarżonego przez władze sądowne, uznał, że Wacław Grabiański, oskarżony o zabójstwo, tak podczas wykonania czynu zbrodnicy, jak i obecnie jest w stanie niepoczytalnym i postępowanie

karne przeciwko niemu umorzył.

Niezależnie od tego postanowił Grabiańskiego, jako chorego umysłowo i niebezpiecznego dla otoczenia umieścić w szpitalu państwowym w Tworkach.

Ze sportu.

L. K. S. — TURYSŃCI

W sobotę o godz. 4 p. p. na boisku ŁKS-u odbędzie się spotkanie pomiędzy Turystami a ŁKS-em. Zawody te budzą ogromne zainteresowanie ponieważ ŁKS jak i Turysci są najpoważniejszym kandydatem na uzyskanie pucharu PZPN-u na gruncie łódzkim.

KLASYFIKACJA W ROZGRYWKACH O LEKKOATLETYCZNY PUHAR PROF. WITTIGA.

Warszawa, 7 października

Dotychczasowy stan punktacji dla najlepszego klubu lekkoatletycznego w Polsce (w rozgrywkach o mistrzostwo Polski) przedstawia się następująco:

1) Polonia 54 pkt. 2) AZS Warszawa 46 pkt. 3) Warszawianka 14 pkt. 4) Znań 5 pkt., 8) Orzeł Warszawa 3 pkt., AZS Poznań 10 pkt., 5) Cracovia 8 pkt., 6) FC. Katowice 7 pkt., 7) Warta Po-dalej AZS Lwów i Pogoń Lwów po 2 pkt., oraz Czarni Lwów, Rozdzień Szopienice, Sokół Bydgoszcz i Pogoń Wilno po 1 pkt.

Pozostało jeszcze rozegrać: Maraton (18 b. m. w Bydgoszczy) i bieg na przelaj (25 b. m. w Warszawie).

OSTATNIE REZULTATY LEKKO- ATLETYCZNE.

Paryż, 7 października.

Zakończone lekkoatletyczne z udziałem zawodników 12 narodowości dały następujące wyniki.

100 m. — Vanderberghe (Hol.) 10,6
2) Mourlon. 200 m. Evans (USA) 21,4
2) Vanderberghe. 400 m. Enghal (Szwecja) 49,6, 2) Martin (Szwajcaria) 800 m. Martin 1:55,4, 2) Baraton. 5000 m. Berg (Finlandja) 15:04, 2) Guillemot. 110 m. przez płotki Riley (USA) 15, 2) Sempe. 400 m. przez płotki Petersen (Szwecja) 54,8, 2) Riley 55. 4x100 m. CASG (Paryż) 42,8. Skok w dal Cator 761, 2) Hoff 745. Tyczka - Hoff 4,15. Kula Paoli 13,93. Dysk Nittymaa 44,33.

Brno, 7 października.

Międzymiastowy mecz lekkoatletyczny Brno - Praga zakończył się zwycięstwem Brna w stosunku 63:61 pkt. Wyniki były następujące:

100 i 400 m. Vykoupil 11,2 i 51,5.
800 m. Drozda 1:58, 2) Fleischner 1:59,7
1500 m. Striniste 4:10, 2) Vorhalik 4:10,8.
5000 mtr. Vorhalik 17:03. 4x100 m. Praga 45,2, 2) Brno 45,3. Sztafeta olimpijska Brno 3:36. 110 m. przez płotki Jandera 15,8. W dal Linka 6,48, 2) Machan 6,39. W zwyz Machan 1,75. Tyczka Ivo 3,31. Kula Ivo 13,63. Dysk Jira 40,20. Oszczep Turański 56,39, 2) Chmielik 55,30, 2) Jira 54,48.

PIŁKARSKIE MISTRZOSTWO ANGLJI.

Londyn, 7 października

W mistrzostwach 1-ej ligi zawodowej prowadzi obecnie Tottenham Hotspurs przed Sunderland'em, w mistrzostwie 2-ej ligi na czele Chelsea, zaś w mistrzostwie Szkocji prowadzi Celtic.

Każdy może się wzbogacić

kupując jeden los Państwowej Loterii Klasowej
u firmy „NADZIEJA” Lwów, Sykstuska 6, tel. 33-36

Ogólna suma wygranych około 10.000.000 złotych.

Główna wygrana 400.000 złotych

Ponadto:

1 wygrana 250.000	1 wygrana 20.000
2 wygrane po 150.000	8 wygranych po 15.000
2 " " 100.000	11 " " 10.000
2 " " 50.000	20 " " 5.000
2 " " 40.000	30 " " 3.000
2 " " 30.000	65 " " 2.000
3 " " 25.000	128 " " 1.000 itd.

Co drugi los wygrywa. — Ciągnięcie już 14 i 15 października.

Ceny losów: Cały los zł. 40. — Połówka zł. 20. — Cwiartka zł. 10.

W ubiegłej loterii wypłaciłmy między innymi wygrane po:

Złotych 150.000 na № 26.082, 25.000 na № 40.363, 5.000 na № 44.435,

Polecamy zamawiać natychmiast.

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście.

KARTA ZAMÓWIENIA № 112.

847-3

„Nadzieja”, Lwów, ulica Sykstuska 6.

Zamawiam _____ losów całych po zł. 40. _____ połówek po zł. 20. _____ cwiartek po zł. 10
Należność złotych _____ uiszczyć po otrzymaniu losów blankietem P. K. O
№ 405.016 przez firmę mi przyslaną.

Imię i nazwisko _____

Adres _____

CASINO



Ostatnie dwa dni.

Jubileuszowe arcydzieło kinematografii w 10-ku aktach

Królowa Saba

z Betty Blythe

Legendarna postać pięknej królowej Saby tworzy centralną postać dramatu, który stanął na szczycie współczesnej produkcji filmowej.

Pięknych, obrzędów, budowle, stroje, obyczaje i typy dawno zamierzonej epoki odżyły w szeregu obrazów o niebywałym kolorycie i rozmachu.

Potężne żywiołowe tchnienie namiennej miłości i urok bosko pięknej kobiety opromienia swoim blaskiem obraz ten obraz.

Obraz jest ilustrowany przez orkiestrę symfoniczną pod dyr. KANTORA

CHÓR pod dyktando LEWITINA.

Początek przedstawienia o godzinie 5-ej

Historje, jakich mało...

Ewangelja św. Marka po tybetańsku.

British and Foreign Society (Towarzystwo do rozpowszechniania Biblii), przygotowuje nowe wydanie Ewangelji św. Marka, drukowane w Kalkucie w formacie i zewnętrznym wyglądzie zbliżonym do świętych ksiąg buddyjskich. Papier na ten cel zamówiono w Bhutan, bo wygląd jego ma zupełnie odpowiadać grubemu papierowi włókniastemu, na którym drukowana jest literatura buddyjska.

Słynny aktor murzyński.

W Londynie występuje obecnie w sztuce amerykańskiego pisarza O'Neilla „Emperor Jones” aktor murzyński, Robeson, nęgdys znany gwiazdą i footballista wielkiej stawy, grający w tej sztuce rolę murzyna „cesarza” Jones.

Pisma angielskie piszą z wielkim uznaniem o jego nadzwyczajnej grze. Sam pan Robeson nada, jednak nad tem, że oprócz Otella i drucianki sztuki p. O'Neilla, której bohaterem jest również murzyn, niema w literaturze światowej roli dla niego odpowiednich.

Ile opera „Faust” dała dochodu.

Gaunod za operę „Faust” otrzymał jako pomocnicze honorarium 1000 franków (pełnej wartości), a za każde przedstawienie w Paryżu wyniósł sobie honorarium 100 franków. W tym dziale wypłacane jego spadkobiercom. — Dotychczas, wliczając sumy otrzymane za wywołanie tej opery w innych krajach, za dzieło to wypłacono honorarium przeszło 720.000 franków szwajcarskich.

Komu jest potrzebny „protekcjonizm”? Pomysły, które przychodzą „o pięć minut za późno“.

Jedną ze stałych właściwości naszego życia publicznego jest okoliczność, że każdy pomysł przychodzi u nas do głosu o przysłowiowe „pięć minut za późno“.

Taksamo się stało i z osławionym „protekcjonizmem“ który pan premier Grabski nie dawno proklamował jako zasadniczą podstawę swojego „nowego planu gospodarczego“.

Może i był okres, kiedy protekcjonizm odegrał swoją dodatnią rolę w życiu gospodarczym różnych państw. Okres ten jednak minął, gdy życie gospodarcze całych kontynentów tak się połączyło różnymi węzłami, że wyeliminowanie się z niego jakiegos państwa za pomocą sztucznych barier wysokocelnych równa się wycięciu jakiegos organu z organizmu: na tym się odbija ujemnie, ale wycięty organ skazuje się na obumarciu — lub na jaknajrychlejsze powrotne włączenie w żywy krwioobieg całości.

My, jako ratunek na niedomagania naszego życia gospodarczego, czynimy obecnie ponowne odkrycie Ameryki protekcjonizmu.

Gdy ten genialny pomysł narodził się w głowach naszych eksperymentalistów, a przyklaskuje mu cały prawie „Lewiatan“ ze swojego punktu widzenia — war to posłuchać, jak osądza protekcjonizm celny (który wszak ciągle wisiał w powietrzu, bo obowiązywały tylko „ulgi“ celnej) uczony polski ekonomista — na podstawie obserwacji faktów naszej rzeczywistości i swojej teoretycznej wiedzy — prof. A. Krzyżanowski w swojej ostatniej, przez nas już cytowanej książce „Pauperyzacja Polski współczesnej“.

„Ochrona celna eliminuje w znacznej mierze konstytucję nie tylko zagraniczną, ale także wewnętrzną, bo przedsiębiorstwa chronione cłem tworzą kartele, których celem utrzymanie cen nie tylko na poziomie kosztów najdrożej produkującego przedsiębiorstwa, ale na jeszcze wyższym, poprostu na poziomie ceny zagranicznej z dodatkiem nadmierne wysrubowanego cła, należytości kolejowych i kosztów handlowych za dowóz towarów do Polski

... Nasze jawne i ciche monopole to zreszta w znacznej mierze drobnych kramarzy i fabrykantów, które pracują skutecznie nad zabezpieczeniem sobie reszty kosztem konsumentów, nad wyzyskaniem ochrony celnej wyłącznie dla siebie...“

Jakież z tego skutek dla szerokiej rzeszy ludności, i dla społecznego życia gospodarczego?

„Przedsiębiorcy dzięki opiekuńczym skrzydłom cłem... uprawiają dumping. Łączą się w kartele, sprzedają swój towar drogo w kraju, a część znacznie taniej zagranicą (cukier).“

Różnicę płaci polski konsument... Cło przypomina pieniądź papierowy (inflacyjny), bo obie instytucje są równo cześnie źródłem dochodu dla skarbu i dla pewnych grup przedsiębiorców...“

A mimo to — czy orientuje się w tego istocie „protekcjonizmu“ należycie opinia publiczna, czy orientują się nawet powołani jej przedstawiciele i zastępcy nominalni interesów szerokich warstw ludności w sejmie.

Prof. Krzyżanowski stwierdza, że niesłaby nie:

„Większość (w sejmie) zawsze się znajduje, gdy chodzi o podwyżki cłem. Rezultaty tej polityki są opłakane. Drożyzna rośnie ze szkodą ludności zwłaszcza biedniejszej, której interesy sejm i rząd rzekomo gorliwie popiera.

Nawet nie można się pocieszać tem, że polityka protekcyjna osiąga swój cel. Wprost przeciwnie — unicestwia sama siebie.

Jej celem jest podniesienie wytwórczości, zwłaszcza przemysłowej... Ochrona celna sprowadza wytwórczość z drogi prowadzącej do tego celu — jedynie racjonalnej przez potaniecie produkcji i uzdolnienie się do konkurencji — sprowadza w ten sposób (między innymi):

„System obliczania cen krajowych wedle zagranicznych, powiększonych o koszty celne, przywozowe i handlowe... sprawił, że wielu przedsiębiorców wogóle nie przeprowadza dokładnej kalkulacji swych kosztów produkcji. Nawet nie wiedzą, jak rozrzuć wytworzone. Jakże mogą dążyć do obniżenia kosztów produkcji?“

I dalej — skutki ogólne, dla całokształtu naszego życia gospodarczego „Cła, wywołując drożyznę, umniejszają eksport, dopływ dewiz i kapitału zagranicznego. Nasza naiwna opinia przypuszcza, że można równocześnie zasilić rodzime gospodarstwo dopływem kapitału z zewnątrz, pochodzącego z pożyczek i należytości za sprzedane towary, a za-

razem beźmiernie podrażać import. To są oczywiste złudzenia... Jakież skutki dla gospodarki państwowej z tego chybionego „popierania“ produkcji krajowej i skutki owej protekcji? „Nasi przedsiębiorcy sprzedają rządowi powyżej cen w ten sposób (bez kalkulacji) obliczonych. Rząd skutecznie jak najmniej zamówień zagranicznych — ale trwałe rezultaty tej polityki są wprost odwrotne. Rosną rozchody państwowe, oraz podatki — maleje kapitalizacja i zdolność konsumpcyjna ludności.“

Konkluzje ogólne: „Polityka nasza jest wybitnie merkantylistyczna, czyli antyliberalna. Właśnie dlatego zwraca się przeciw interesom szerokich warstw ludności, choć nadaje sobie „pozory demokratyczne.“

Uczony ekonomista dodaje przytem że mówiąc o polityce rządu „ma na myśli jej faktyczne rezultaty, a nie poczciwe zamiary“. Niedługo sejm w walnej debacie będzie musiał zastanowić się nad temi „poczciwymi zamiarami“.

Czy nie należałoby wtedy wziąć pod uwagę tych wywodów profesora? M. R.

Konferencja naczelników urzędów skarbowych. Ustaliła jednolity system wykonywania noweli do ustawy o podatku obrotowym.

Onegdaj w łódzkiej izbie skarbowej pod przewodnictwem prezesa L. Towarnickiego odbyła się konferencja naczelników wszystkich urzędów skarbow wojew. łódzkiego.

Konferencja została zwołana z inicjatywy prezesa Towarnickiego i miała na celu wytknięcie jednolitych metod wykonywania noweli do ustawy o podatku przemysłowym, która ze względu na różnorodność stawek podatkowych narządza w praktyce szereg trudności natury technicznej.

W szczegółowo opracowanym na konferencji systemie prac podkreślić należy zobowiązanie firm, posiadających sprzedaż hurtową i detaliczną do wyszczególnienia w zeznaniach obrotów hurtowych oraz detalicznych o ile oczywiście prowadzone są prawidłowe księgi handlowe na podstawie, których uzyskać można zniżone 1 proc. opodatkowania obrotu w handlu hurtowym.

Pozatem w zeznaniach winien być dokładnie uwidoczniiony obrót poszczególnymi rodzajami towaru, o ile niektóre z nich (jak naprz. artykuły pierwszej potrzeby) podlegają ulgowemu opodatkowaniu.

Ustalono również ścisły sposób przeprowadzenia wymiarów, które poza ze znaniami płatników opierać się winny na skrupulatnie dokonywanych dochodzeniach. Szczególny nacisk położony został na to, aby wszelkie zarzuty zawarte w rekursach kierowanych do komisji apelacyjnej przy izbie skarbowej były szczegółowo badane na miejscu i zawierały wyraźną opinię odnośnego urzędu skarbowego, celem dania komisji apelacyjnej wyczerpującego materiału.

Przy powoływaniu się płatnika w rekursie na księgi handlowe, władze skarbowe winny księgi te niezwłocznie zba dać.

Pozatem opracowano jednolity sposób prowadzenia egzekucji, przyznawa-

nia ulg z wyszczególnieniem wypadków ich stosowania itp.

Przy podatku dochodowym ustalono postępowanie przy przyjmowaniu rekursów.

Zasadą całego programu jest jednolitość przeprowadzenia wymiarów.

Na konferencji poruszono również sprawę kolosalnych zaległości w podatkach.

Obecni stwierdzili, że przyczynia się do tego stanu rzeczy w pierwszym rzędzie masowe udzielanie ulg podatkowych w postaci rozkładania podatków na raty oraz przedkładanie w wielkiej ilości rekursów, które wstrzymują ogzewkwowanie podatków.

W związku z zatwierdzeniem przez urząd wojewódzki statutu stowarzyszenia wierzycieli odbędzie się dziś w krajowym związku przemysłu włókienniczego posiedzenie wstępne z udziałem przedstawicieli łódzkich związków przemysłowo-handlowych.

Na posiedzeniu tem ustalony zostanie termin zwołania zebrania organizacyjnego, na które zaproszony zostanie inicjator tej niezmiernie ważnej dla naszego życia gospodarczego placówki senator Wurcel.

Stowarzyszenie obejmować będzie swą działalnością całą Polskę, centrala zaś będzie w Łodzi.

Jest to pierwsza tego rodzaju organizacja w Polsce.

Przed wojnę istniało stowarzyszenie wierzycieli we Lwowie z główną siedzibę w Wiedniu.

Stowarzyszenie obejmować będzie swą działalnością całą Polskę, centrala zaś będzie w Łodzi.

Jest to pierwsza tego rodzaju organizacja w Polsce.

Przed wojnę istniało stowarzyszenie wierzycieli we Lwowie z główną siedzibę w Wiedniu.

Stowarzyszenie obejmować będzie swą działalnością całą Polskę, centrala zaś będzie w Łodzi.

Jest to pierwsza tego rodzaju organizacja w Polsce.

Przed wojnę istniało stowarzyszenie wierzycieli we Lwowie z główną siedzibę w Wiedniu.

Stowarzyszenie obejmować będzie swą działalnością całą Polskę, centrala zaś będzie w Łodzi.

Jest to pierwsza tego rodzaju organizacja w Polsce.

Przed wojnę istniało stowarzyszenie wierzycieli we Lwowie z główną siedzibę w Wiedniu.

Stowarzyszenie obejmować będzie swą działalnością całą Polskę, centrala zaś będzie w Łodzi.

Jest to pierwsza tego rodzaju organizacja w Polsce.

Przed wojnę istniało stowarzyszenie wierzycieli we Lwowie z główną siedzibę w Wiedniu.

Stowarzyszenie obejmować będzie swą działalnością całą Polskę, centrala zaś będzie w Łodzi.

Jest to pierwsza tego rodzaju organizacja w Polsce.

Przed wojnę istniało stowarzyszenie wierzycieli we Lwowie z główną siedzibę w Wiedniu.

Stowarzyszenie obejmować będzie swą działalnością całą Polskę, centrala zaś będzie w Łodzi.



Dolar w Łodzi

W dniu wczorajszym wymianiano kurs dolara 6.12 — 6.15 przy nieznanym zapotrzebowaniu i wystarczającej podaży, Zakupy nosiły charakter (stojącej) potrzeby, nie zaś lokaty pieniądza i ucieczki od złotego.

Giełda urzędowa. CZEKI.

Belgia 26.90.
Londyn 29.05 i pół.
Nowy Jork 5.98.
Paryż 27.50.
Praga 17.78.
Szwajcaria 115.70.
Włochy 24.08 i pół.
Papier państwowy i listy zastawne.
Pożyczka dolarowa 63, 63.50.
Pożyczka dol. w złotych: 379, 73.
Pożyczka kolejowa 85, 80, 85.
Pożyczka konwersyjna 5 proc. 43.50.
Pożyczka konwersyjna 8 proc. 70, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 16.50, 17.25, 17.
5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy przedwojenne 16.10, 16.15.
4 pół proc. Tow. Kred. m. Warszawy przedwojenne 14.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 4.60.
Bank Zarobkowy 4.50.
Bank Handlowy 3.
Chodorów 3.05.
Cukier 1.65, 1.85.
Łazy 0.10.
Węgiel 1.20, 1.18, 1.23.
Lilpop 0.50, 0.55.
Norblin 0.78, 0.85.
Parowozy 0.30.
Starachowice 1.03, 1.08.
Elektr. Dąbrow. 0.70.
Częstocice 1.15.
Firley 0.25.
Wysoka 1.60.
Cegielski 0.25.
Modrzejów 2.60, 2.65.
Ostrowieckie 4.50, 4.65, 4.55.
Rudzki 0.84.
Żyrardów 6, 6.20.

GIELDA LONDYSKA. Londyn, 7 października

Nowy Jork 4.84 i jedna czwarta.
Holandia 12.04 15-16.
Francja 104.85.
Belgia 108.20.
Włochy 120.62.
Niemcy 20.33.
Szwajcaria 25.10.
Praga 163.25.

GIELDA PARYSKA Paryż, 7 października

Londyn 104.88.
Nowy Jork 21.655.
Belgia 96.85.
Włochy 86.95.
Szwajcaria 417.75.

GIELDA GDANSKA

100 marek Rzeszy 124.045, 124.355.
100 złotych polskich 87.02 — 87.23.
czek na Londyn 25.21, telegraf. wyplaceny na Londyn 25.22.
Berlin 123.920 — 124.230.
New Jork 520.605 — 521.900.
Warszawę 85.84 — 86.06.

NOTOWANIA BAWELNY.

N. York, 6 października.
Dowóz do portów Atlantyku i Gólini 97.000, wewnątrz kraju 32.000, do Anglii 21.000, na kontynent 6.000, loco 23.20.
październik 22.94—94, grudzień 22.95—95.
97, styczeń 22.24—25, marzec 22.52—54, kwiecień 22.63—63, maj 22.73—75, listopiec 22.34—34.

N. Orlean, 6 października.
Loco 22.43, październik 22.45, grudzień 22.35, styczeń 22.34, marzec 22.33, maj 22.29.

Liverpool, 6 października.
Otwarcie: październik 12.04, styczeń 11.89, marzec 11.91, maj 11.95.

Dr. P. Langbard
Zawadzka 10
powrócił.

Nie płaci
Sz. Klajnberg w Lublinie.
Biuro ochrony kredytu przy stowarzyszeniu kupców (Plotkowska 73) za wiadami nas o zawieszeniu wypłat przez firmę Sz. Klajnberg w Lublinie.

Dwie delegacje czechosłowackie wyjeżdżają do Rosji.

W delegacjach znajdują się tylko 3 komuniści.

Praga, 6 października. W piątek wyjechała z Pragi delegacja czechosłowackich robotników do Rosji celem zaznajomienia się ze stosunkami, w jakich przebywają robotnicy tamtejsi w okresie nowej polityki gospodarczej.

W delegacji, składającej się z 22 osób, bierze udział tylko trzech komunistów, pozatem zaś czesko-słowaccy socjaliści, czesko-słowaccy i niemieccy socjalni demokraci i osoby politycznie niezaangażowane.

W tydzień później wybiera się do

Rosji delegacja, składająca się z pracowników kulturalnych, która zamierza studjować stosunki kulturalnego życia Rosji sowieckiej.

Wezmą w niej udział m. in.: prof. uniwersytetu, dr. Zd. Nejedly, wybitny krytyk muzyczny, dr. Bartpszek, były poseł Józef Hora i Jaroslav Seifert, poeci, Gabriel Hart, reżyser i inni. Wyprawę tę organizuje towarzystwo przyjaciół Nowej Rosji, które wydaje tygodnik „Nowe Rusko”.

Minister skarbu gra w ruletkę

...na Filipinach.

W Manili na Filipinach policja wtargnęła do tajnego domu gry, którego właścicielem był brat prezydenta parlamentu, Manerto Kockes. Wśród grających z zapalem w ruletkę i bakarata, w liczbie

12 osób, znaleziono i aresztowano ministra skarbu wysp Filipińskich.

W ten sposób pan minister, grający bardzo wysoko, usiłował pomnożyć dochody skarbu, co prawda swego prywatnego.

Szybkość mowy parlamentarnej.

Świeżo zmarły b. premier francuski Viviani zdobył rekord szybkości w przemówieniach parlamentarnych, który przed nim uzyskali Deroulde i Franciszek de Pressense.

Stenografisci byli w ciężkim kłopotcie z chwilą, gdy Viviani ukazywał się na trybunie albowiem mówił tak szybko,

ko, że osiągał 200 słów na minutę, a nawet więcej. Obecnie rekord szybkości wziął senator Ferrer, mówiący 190 słów na minutę, w izbie rekord należy do pos. Marin (185 słów), Briand mówi z szybkością 145 słów, Millerand 130, tak samo Herriot, Jaures, który nie przekraczał liczby 120 słów.

II Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi.

Łódź, dnia 7 października 1925 roku.

OGŁOSZENIE.

II Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi podaje niniejszym do ogólnej wiadomości, że na pokrycie zaległych podatków i opłat skarbowych odbędą się publiczne licytacje ruchomości zajętych u niżej wyszczególnionych dłużników: dnia 15 października 1925 roku, między godz. 10 rano, a 4-a popołudniu:

- 1) Fromer Izrael Juda, Zielony Rynek 2, maszyna do szycia, 4 walizy.
- 2) Dzięwiecki Hersz, Zielona 42, meble.
- 3) Rozenhojc Berek, Zielona 47, meble.
- 4) Łaski Mordka, Zielona 65, meble.
- 5) Presman Szyja, Zielona 65, meble.
- 6) Borensztajn Ita, Kilińskiego 81, 2 maszyny do szycia.
- 7) Fingerhut Szmul Lajb, Piotrkowska 62, pianino.
- 8) Fr. Jabłoński, Nawrot 8, szafa do obuwia.
- 9) Zilberman Izrael, Kilińskiego 41, meble.
- 10) Goldszajn B., Cegielniana 48, maszyna szewcka, dwie szafy.
- 11) Szmulewicz B-cia i A. Pohl, Węglowa 7, 4000 korcy węgla.
- 12) Krauskopf Chaja, Kilińskiego 77, 2 szafy, biurko, umywalka.
- 13) Domaszewicki Cael, Gdańska 31a, meble.
- 14) Jakubowicz Szlama, Węglowa 10, kredens, pomocnik, zegar.
- 15) Galewski i S-ka, Kolejna 7, 150 korcy wapna.
- 16) Presburger Z. i S-ka, Zielona 5, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania.
- 17) Waidenfeld Fiszek i S-ka, Piotrkowska 116, 20 paczek przędzy, keilmaszyny do zeszywania pończoch.
- 18) S-owie Juljusza Rozentala, Cegielniana 25, Karola 17, maszyna do wyrobu przędzy.
- 19) Aron Szpilka, Cegielniana 27, 300 chustek wełnianych.
- 20) Szochet Jakób, Piotrkowska 32, 6 sztuk towaru.
- 21) Herszon M., Piotrkowska 116, meble.
- 22) Margules L., Piotrkowska 120, meble.
- 23) Koplowicz Emanuel, Nawrot 34, meble.
- 24) Lewin L. i S-owie, Piotrkowska 83, 10 skrzyń szkła.
- 25) Itelson i Bojarski, Piotrkowska 46, 15 sztuk towaru, kasa ogniotrwała.
- 26) Gotesdiner i Edelman, Piotrkowska 33, 5 sztuk towaru.
- 27) Motyl H., Piotrkowska 41, 50 sztuk towaru.
- 28) Lewin D., Piotrkowska 31, urządzenia sklepowe.
- 29) Klajn Mojżesz, Cegielniana 50, meble.
- 30) Kac Boruch Szlama, Cegielniana 52, 3 szafy, lustro.
- 31) Taube A. i Sztajer J., Piotrkowska 18, 10 sztuk towaru.
- 32) Herszkowicz Aron, Pomorska 29, meble.
- 33) Milakowski Mojżesz, Piotrkowska 26, meble, 65 skórek.
- 34) Mühle Hubert, Leszno 3, kasa ogniotrwała, 2 biurka, 8 bel szmat.
- 35) Riedel Maurycy, Nawrot 8, 2 biurka, 2 maszyny do pisania.
- 36) Rozen Herman, Południowa 25, 30 skrzyń zapalek.
- 37) Pik Chil Majer, Cegielniana 15, 100 sztuk towaru.
- 38) Scheinfinkel Hilel, Piotrkowska 44, 15 sztuk kolder pluszowych, 25 szt. pledów, 20 szt. płótna, 20 szt. kap, 500 metr towarów, 10 szt. kolder, 30 szt. pledów.
- 39) Strykowski Mendel, Piotrkowska 38, 600 sztuk towaru.
- 40) Harkawi, Korbman i S-ka, Kilińskiego 60, meble.

Zasekwestrowane ruchomości są do obejrzenia w dniu sprzedaży u wymienionych dłużników na miejscu licytacji.

Kierownik Urzędu:

Oszczędzajcie pieniądze !!

kupując najtrwalsze, przeto najtańsze taśmy „PARAGON” do wszystkich systemów maszyn do pisania, oraz wszechświatowej sławy kalkę „RED. SEAL” i „RIVAL”

Nie sprzedawajcie za bezcen zepsutych maszyn

gdyż maszyny wszystkich systemów naprawiamy szybko, solidnie i tanio.

Nauka pisania amerykańską ślepa metoda

na najnowszych maszynach „Remington” w godzinach od 9 rano do 7-ej wieczorem.

TOW. PRZEM.-HANDL. BLOCK-BRUN, SP. AKC. ODDZIAŁ ŁÓDZKI UL. PIOTRKOWSKA № 175, tel. 104.

Spiesz, bo przeoczysz

i z własnej winy pominięsz okazję zdobycia fortuny

w 12-ej Polskiej Loterii Państwowej jeżeli natychmiast nie kupisz losu loteryjnego u szczęśliwego kolektora

B. Weinberga, Piotrkowska 42. Ciągnięcie 1-ej klasy odbędzie się za kilka dni, każdy drugi los wygrywa. **Cena 1/4 losu zł. 10.**



Przychodnia „SANITAS”

Lecznica Lekarzy Specjalistów i Gabinet Lekarsko-Dentystyczny CEGIELNIANA 29. TELEF. 44-51

Diżury nocne. Stałe pogotowie akuszerskie. Wizyty na mieście.

Elektroterapia. Lampa kwarcowa. Diatermia. Operacje. Opatrunki. Zastrzykiwania. Szczepienie ospy. Wszelkie analizy. Kosmetyka lekarska. Czynna od 9 rano do 9 wiecz.

PORADA 3 ZŁOTE



Dr. Med. BOLESŁAW KON

Piotrkowska № 113,

POWRÓCIŁ

Choroby uszu nosa i gardła. Przyjmuje od 4-7 wiecz.

TŁUMACZENIA

aktów i korespondencji we wszystkich językach. Podania i Rekursy.

„BIP” Cegielniana 40.

Podziękowanie.

Zarządowi „Bykur Cholim”, personelowi „Uzdrowiska”, za położone trudności podczas naszego pobytu i za specjalną troskliwość podczas świąt wyrażają

Kuracjusze VIII sezonu.

Łódź, dn. 8-X. 1925 r. 890-1

ZNANY ZE SKUTECZNOŚCI



Właścicielka pracowni sukien i kostiumów damskich

„Grande Chic”

powróciła i wznowiła pracę. Południowa 24 m. 4. CENY PRZYSTĘPNE.

Wspólnika fachowca

z kapitałem 10-12,000 złotych poszukuję w celu założenia w sklepie moim frontowym na przynajmniej jednej ulicy składu z akcesoriami samochodowymi. Sklep mój może ewentualnie odstąpić. Oferty sub „L. D.” do „Il. Republiki”.

Dopóki zapas starczy

Sprzedaje firma SZMECHEL i ROZNER Sp. Akc. Piotrkowska 100 i 160 po starzych cenach. Radzimy nie zwlekać i dziś jeszcze zakupić garderobę.

Ceny idą w górę

Sprzedaje się tanio: Męskie ulstry i garnitury. Palta damskie najnowsze fasony. Koldry po reklamowych cenach. Dziecinne ubiory.

CHORZY! Dbajcie o swoje zdrowie!

Słynne w całym świecie Ziola z gór Harcu D-ra Lauera

Zalecane przez najsłynniejszych wagi lekarskie jak: prof. Berlińskiego Uniwersyteu Dr. v. Leyden, Dr. Hochflötter, Dr. Martin i wielu innych wybitnych lekarzy, którzy stwierdzili, że ziola te są niezastąpionym środkiem przy chorobach pochodzących z zanieczyszczenia i zgrzeszenia krwi.

Ziola z gór Harcu D-ra Lauera radykalnie usuwają wszelkie cierpienia żołądkowe, cierpienia wątroby, cierpienia nerek, kamień żółciowy, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm, artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje

Ziola z gór Harcu D-ra Lauera pobudzają apetyt i trawienie i przy skłonnościach do obstrukcji są zarówno praktycznym i skutecznym środkiem przeczyszczającym.

Ziola z gór Harcu D-ra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złotymi medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i w in. miastach. Tysiące podziękowań i uznań za skuteczność Ziól Harckich otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych

Cena 1/2 pudełka zł. 1.50; podwójne pudełko zł. 2.50.

Sprzedaj w aptekach i składach aptecznych. 324

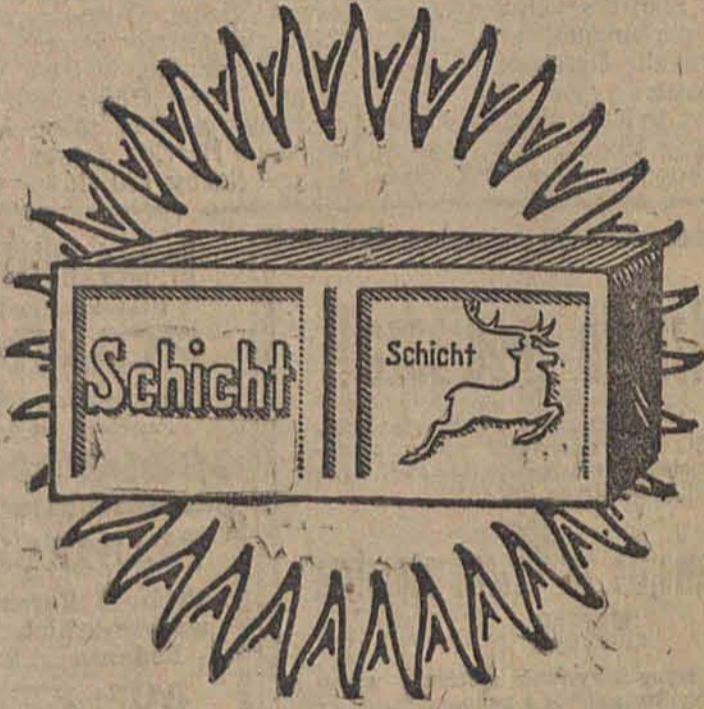
Uwaga: Wystrzegaj się bezwartościowych naśladownictw. Każde oryginalne pudełko zaopatrzone Nr 43 wg rej. w Min. Zdr. Publ. Represen na Polskę: Józef Grossman, Warszawa, Chmielna 49.



Prawda zwycięża!

Choć wiele jest mydeł na świecie,
Kto znawca najlepsze wybierze,
A tym jest, wszak dobrze wiecie,

Jeleń-Schicht,
bo najlepiej pierze!



Badźcie ostrożni przy wyborze mydła.
Gdy będą Wam zachwalali inne mydła,
Pamiętajcie, że tylko marka **Jeleń-Schicht**
gwarantuje pierwszorzędną jakość.

Ofiary kwasu moczowego



Artretyk, głównie po nadużyciach w jedzeniu i pieleniu, musi co miesiąc przeprowadzać kurację Urodonalem, który go zachowa przed atakami podagrycznymi, reumatycznymi i kolkami nerkowymi.
Z chwilą, gdy mocz przybiera kolor czerwony lub zawiera piasek, spieszc się po ratunek do Urodonalu.

- Podagra
- Reumatyzm
- Piasek
- Arterio-Sclerosa
- Kwasy

Środek skuteczny przez Prof. Lancereaux b. Przewodnik Akademii Medycznej w jego dziele o podagrze.

Zatruty przez kwas moczowy, dręczony przez cierpienia, może być uratowany tylko przez

URODONAL CHATELAIN'A

ponieważ URODONAL rozpuszcza KWAS MOCZOWY
URODONAL CHATELAIN'A można nabyć we wszystkich aptekach i składach aptecznych.
Przy kupnie zwracać należy uwagę na firmę wynalazcy CHATELAIN'A.
Generalne Reprezentacje Warszawa, Fredry 4. Tel. 73-55 i 155-59.

MEBLE

zakupywać można
najlepiej i najtaniej
bezpośrednio
w fabryce mebli
Juljusz Reit
Konstantynowska 104
Telefon 36-87.

STALE NA SKŁADZIE:
Syplaki, jadalnie, ga-
binety oraz meble
pojedyncze.

Dr. med. BRAUN

Południowa Nr. 23
telef. 40-26.
Specjalista chorób
skórnych i wene-
rycznych. Leczenie
świetłem (Lampa
kwarcowa). Przy-
jmuje od 8 do 9.30
od 4 i pół do 8 w

Dr. med. LUBICZ

Ceglarniana 43
Choroby skórne, we-
neryczne, mocznicowe.
Leczenie sztucznym
słońcem wyzno-
wem. Przyjmuje
od 5-8
Przyjmuje od 9-11
i od 5-8. Dla pań
osobna poczekalnia

NAUKA
rysunków i malarstwa

MAURYCZ TRĘBACZ
Piotrkowska 71.

Otwarcie nowego kursu.
Studjum aktu dla doros-
łych i zaawansowanych.
Zgłoszenia codziennie 5-7

OGŁOSZENIE.
Wydział Administracyjno-Gospodarczy Magistratu m. Łodzi posiada na składzie 2.000 paczek papieru pocztowego za-
granicznej fabrykacji gładkiego i linowanego następujących ga-
lunków: Universal-post, Rheinisch-bank, feinstes Briefpapier,
papier à lettres i t. p.
Papier ten Magistrat chętnie sprzedaje osobom reflektują-
cym partiami, od 5 paczek począwszy, po cenie niższej rynkowej.
Papier pocztowy w agendach miejskich jest nieużywany,
nadaje się natomiast dla biur przemysłowych, banków i innych
instytucyj handlowych.
Sprzedaż wymienionego papieru odbywa się codziennie
od godz. 9-ej do 12-ej w południe w składnicy przy Placu
Wolności №1.
Łódź, dnia 2 października 1925 roku.
MAGISTRAT m. ŁODZI
Wydział Administracyjno-Gospodarczy.

Eau de Cologne Triple Extrait
Angelus
bije swą jakością najlepsze wyroby zagraniczne.
ŻADAC WSZĘDZIE

Dr. med. S. KANTOR
Specjalista chorób
skórnych i wene-
rycznych i włosów
Gabinet Röntgena
i światło-leczniczy
ul. Piotrkowska 144
róg Ewangelickiej
Tel. 29-45.
Przyjmuje: od 8-2
i 6-8. Dla pań od-
dzielna poczekalnia
od 5-6 pp

Dr. med. L. Prybulski
powrócił.
Choroby skórne
włosów, wenerycy-
zne i moczopięciowe
(leczenie światłem
Lampa kwarcowa
i promieniami
Röntgena.
Zawadzka № 1
Telefon Nr. 25-38
Przyjmuje od 9-2
i od 5-8
Dla pań od 4-5

Dr. med. Zagunowski
Gdańska 42.
Choroby skórne
i weneryczne
Przyjmuje
od 12-2 i 5-8

Dr. med. B. SOMMER
ul. 6-go sierpnia
(Benedykta) 16.
chor. skórne (wło-
sów) dróg mocz.
i kobiece.
Od 9-1, 8-9 w.
dla pań: 4-5.

POKOJE
umeblowane
Biuro „RUCH“
Piotrkowska 38
LOKALE
mieszkania
Biuro „RUCH“
Piotrkowska 38

MADemoISELLE
Marie enseigne
anglais, français al-
lemand Voir 11-1
3-8, Piotrk. 109,
log 5, II fr. 879

Okazyjnie
do sprzedania
obrazy
starych mistrzów
Teniersa,
Schwimta
i Oberhausera.
Obejrzeć można
codziennie 4-7.
Piotrkowska 71
III-cie piętro
mieszkania 6.

AMOCHÓD, Han-
d sa* okazyjnie do
sprzedania za 600
zł. Zgierz, ul. Łę-
czycka L. 18 m. 10
898-4

Szukasz posady?
Naucz się pisać na
najnowszej maszynie
„Remington“
№ 12 amerykańska
ślepa metoda, a na
pewno łatwiej o-
trzymasz posadę.
Tow. Block-Brand,
Sp. Akc. Oddział w
Łodzi, ul. Piotrkow-
ska 175 299

Urządzenie
jadalni
okazyjnie tanio
do sprzedania
natychmiast
Szkolna 24, front.
II piętro, lewe
drzwi.

OGŁOSZENIA DROBNE
Kupno i sprzedaż
MEBLE, sypialnia
dębowa, szafy,
łóżka, otomana ta-
nio sprzedam Sto-
larnia, Lubelska 6
przy Napiórkow-
skiego. 917

POSADY
WYCHOWAWCZY-
NI freblanka z
praktyką poszukuje
posady do dzieci.
Oferty do „Il. Repu-
bliki“ sub. „Ruty-
nowana“ 40-2

25 proc. taniej po-
leca fabryczny
skład sweatów,
Zielona 11. 681-4

Nauka
wychowania

DO KOMPLETU
O freblowskiego z
początkiem nau-
czaniem przyjmuje je-
szcze dwoje dzieci.
Wiadomość: p. Ny-
senhaus. Aleje 1-go
Maja № 11. 919

ANGIELSKIEGO
lekcji i konwersa-
cji udzielam. Inf.
6-8. Piotrkowska 84
m. 14 prawa olicy-
na. Również w pry-
watnych domach.
720-3

STUDENT udziela
lekcji w zakresie
8 klas. Specjalność
matematyka, polski
Józefowicz, Kon-
stantynowska 22.
878

STENOGRAFIJ wy-
uczę wszystkich
bezpłatnie listownie
Instytut Stenogra-
ficzny Warszawa
Mokotowska 39.
10579-8

PRACUJĄCA na po-
sadzie panna, izr.
pragnie poznać czo-
wika szlachetnego
możliwie samodzi-
elnego w wieku do
lat 38. — w przy-
szłości — założę-
nie wspólnego o-
gniska. Oferty
„Szczerze“.

500 ZŁOTYCH za
pośrednictwo
lub tytułem chary-
zmości za otrzymanie
posady w urzędzie
lub instytucji
prywatnej. Wy-
kształcenie średnie
chrześcijańskie, lat 40
Obojętność, znajomość
pracy 3-4 języków i sto-
sunków w sferach
prywatnych i rzą-
dowych pozatem
dystynkcyjna wyro-
bienie towarzyskie
i postawa. Na za-
danie świadectwa
i referencji. Oferty
sub. „Praca“ w ad-
min. nin. pisma. 918

POSZUKUJE się pa-
nienkę do dwój-
ga dzieci sub. „F.“
do adm. „Il. Repu-
bliki“. 09-0

Pomocnik buchalte-
ra i koresponden-
ta, piszący również
na maszynie, włada-
jący płynnie języ-
kiem polskim i nie-
mieckiem poszukuje
posady lub jakiegokolwiek zajęcia biu-
rowego. Łaskawe
oferty do adm. „Re-
publiki“ pod „SH“

Rozmaito
Akuszerka Pipikowa
A przyjmuję zamó-
wienia pań. Piotrk-
owska 132-14

POSZUKUJE się
paliarki do
dłuchopomysłowej
lub adler Napiór-
kowskiego 42 m. 6.
854-2

LOKALE
POKOJ elegancji
do odnajęcia, ul.
Kilińskiego 79 m. 9
870-2

zraelitka odda po-
kój samotnej ul.
Piotrkowska 131.
oficyna II, m. 8.

Pokój duży ume-
blowany lub nie,
z balkonem i
niekrepującym we-
ściem na 1 piętrze
do wydzierżawienia
na 2 lata. Wido-
mość — Warsza-
wska 13. Splewak.

POKOJ z kuchnią
(lub 2 pokoje) z
meblami lub bez
(prawie nie używa-
nem) w centrum
miasta, w elegan-
kim domu zaraz do
sprzedania. Of. sub.
„400 A.“ do „Repu-
bliki“ 856-2

**Pokój dla 1-2 pa-
nów** lub uczniów
z utrzymaniem i
bez. Oświetlenie el-
ektryczne, Kuchnia
go 126, lewa olicy-
na, I piętro m. 8.
855-2

Metody nymfomanii
III stanowisku po-
szukuje pokój eli-
gantcko umeblowa-
nego z oddzielnym
wejściem. Oferty
pod „AT.“

MIESZKANIE z 3
lub 4 pokojami z
kąpielnią i wygodną
kuchnią. Oferty
sub. z kawalikiem
do Adm. 842-3

WYNAJME elegan-
tne umeblowane
pokój solidej oso-
bie, Przejazd № 35
m. 4.

Zagubione
dokumenty
Główny Józef zgu-
bił dowód oso-
bisty wydany w
Łodzi przez Kom.
Rządu. Miejsce za-
mieszkania Łódź
Zawadzka 1. 812-3

WALENTY Sław-
ski zgubił tymczasowy
dowód osob. wyd.
w Łodzi. 83-3

IGNACY JOKISZ
zgubił dowód oso-
bisty wydany
przez Kom. Rządu
m. Łodzi. Miejsce
zamieszkania, ulica
Pańska 47. 912-3

Zagubiono paszport
wydany przez
Kom. Rządu Łódź
Arie Blausztajna.
0921-3

Zagubiono Tytuł
Wykonawcy wy-
dany przez Sad Po-
koju 8 okt. w Ło-
dź na zł. 46 prze-
dziłko Lejbie Dia-
ciwko na rzecz
mantowi na rzecz
Fiszla Ferbera.
901-3

Zagubiono Tytuł
Wykonawcy wy-
dany przez Sad Po-
koju 8 okt. w Ło-
dź na zł. 46 prze-
dziłko Lejbie Dia-
ciwko na rzecz
mantowi na rzecz
Fiszla Ferbera.
901-3

Do wynajęcia
2 frontowe
pokoje
częściowo
umeblowane
Oferty pod „43“ do
adm. „Il. Republi-
ki“. 079

Prenumerata: Ilustrowana Republika wraz z Ilustr. dodatkiem niedzielnym „Nowa Panorama“ w Łodzi 4 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zamiejscowa 5 zł. 20 gr. miesięcznie. — Zagranicą 7 zł. 20 gr. miesięcznie. Odnoszenie do domu 30 groszy miesięcznie drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada. Drobne 10 gr. Poszukiwanie pracy 5 gr. Naimniejsze 50 gr. ZWYCZAJNE: 8 gr. za wiersz milimetr. (na stronie 10 szpalt). W TEKSCIE 40 gr. za wiersz mil. (na stronie 4 szpalty). NEKROLOGI I NADEŚLANE 30 gr. za wiersz mil. (na 4 szpalty). Zarezerwowane i zastrzeżone 10 złotych. Zamiejscowe o 50 proc. Zagraniczne o 100 proc.